

W naszej zabawie **MALUCH DLA CIEBIE**
ostatni termin nadsyłania kompletnych
kuponów z numerami od 0 do 10
upł. w 25 września o godz. 16.



W „Szczęśliwej Siódemce”
do wygrania
3.200.000 zł!

GAZETA

Współczesna

Tydzień

DZIENNIK REGIONALNY Nr 182 (12 579) CENA 3.000 zł Białystok, Łomża, Suwałki, 18—19—20.09.1992 r. piątek — sobota — niedziela

ZA TYDZIEŃ
Wielka
gala
w Teatrze
Rusza kolejny
konkurs
„Współczesnej”

Przypominamy, że tylko jeszcze dziś, do godz. 16, przyjmujemy w sekretariacie (p. 36) kupony „Gazeta z Teatrem”, które wezmą udział w losowaniu 280 podwójnych biletów do Teatru im. Aleksandra Węgierki, na spektakl „Stalowe magnolie”. Odbędzie się on 26 września o godz. 18. W poniedziałkowej „Gazecie” podamy listę 280 osób, które wylosowały zaproszenia.

W czasie przedstawienia odbędzie się losowanie głównej nagrody w naszym konkursie „Maluch dla Ciebie” oraz wielu innych atrakcyjnych nagród.

A już za tydzień w magazynie „Gazety Współczesnej” rozpoczynamy następny konkurs dla naszych Czytelników. Do wygrania wiele atrakcyjnych nagród. Jakich? O tym dowiecie się Państwo kupując magazyn „Tydzień” za tydzień.

Dostaniemy z Kurii papier — otwieramy kościół. Biskup milczy, sztaby na drzewach wiszą.

DOM NIENAWISCI

— To nie jest żadna świątynia. To dom nienawisści! — mówią umiarkowani. Nie brakuje opinii skrajnych: — Zie, że kościół z cegły. Z drewnianym byłoby mniej kłopotu. Bańka benzyny i po sprawie! — kandydat na podpalacza deklaruje się jako wierzący i praktykujący katolik.

W połowie września spór o kościół w WIDUGIERACH nie tylko nie słabnie, lecz wyraźnie przybiera na sile.

Budujemy nowy dom

Chodziło o dom boży. Powstać miał w Widugierach, wsi odległej o dwaście kilometrów od Puńska. Był początek lat osiemdziesiątych.

Państwo Radziwiew, litewskie małżeństwo osiadłe w USA, zaproponowali ufundowanie kościoła — wspomina

ks. Ignacy Dziermeiko, puński proboszcz. — Oczywiście, taki dar przyjęliśmy z wdzięcznością. Od pierwszej cegły kościół w Widugierach budowaliśmy jako pomocniczy, filialny. Nikt nie myślał o dziele parafii i powołaniu nowej. Robiliśmy to wszystko dla wygody wiernych, żeby mieli bliżej do Boga i nie musieli co niedziela jeździć po

dobrze wkomponowana w krajobraz bryła kościoła ze strzelistym dachem góruje nad okolicą. Jeszcze tylko prace wykończeniowe w środku i z wieży mogłyby zabrznieć dawno zwołujący na nabożeństwo.

Skąd Litwini wracali?

W Puńsku, odkąd ów wielki temu trafił tu ks. Dziermeiko, msze odbywały się na przemian po polsku i litewsku. Inaczej do niedawna wyglądała sytuacja w Sejnach. O możliwości modlenia się w ojczystym języku miejscowi Litwini musieli stoczyć długą batalię. Kategorycznych próśb i żądań odmówił się dziekan ks. Stanisław Rogowski. Pomógł dopiero interwencja u papieża. Różnice pomiędzy duszpasterzami z Puńska i Sejna trafnie oddaje anegdota. „Już nawet w raju mówiono po litewsku” — zażartował kiedyś Dziermeiko. „Może i tak — zgodził się z nim Rogowski — ale pewnie mówili to szatan”.

Z Sejna wyszedł sygnał do nowej awantury. Ksiądz Zenon Parakiewicz, Litwin, ale uważany za prawą rękę dziekana, w czerwcu br. pożegnał się z wiernymi. Przeniósł się bowiem, zapowiedział, na probostwo w Widugierach. Przy okazji wymienili miejscowości, które będą włączone do nowej parafii.

— Wyszło sztydo z worka — oburza się Józef Krauzlis, sołtys Widugier. — Żaden kościół pomocniczy, jak obiecywali. Wzięli część wiosek od Puńska, część od Sejna i wytyczyli nową parafię. Na mapie wyglądało to tak, jakby ktoś po piąku rysował granice. Ludzie z Ogródki czy Żegar musieliby jechać trzydzieści kilometrów, przejeżdżać przez Sejnę, żeby dostać się do Widugier.

ciąg dalszy na str. 3

Święte relikwie w Białymstoku

Mieszkańcy Białostoczyzn w dniach 21—22 września staną się świadkami historycznego wydarzenia w dziejach polskiego Kościoła prawosławnego. W tych dniach relikwie św. mecennika Gabriela Zabudowskiego przeniesione zostaną z Grodna do Białegostoku. W uroczystościach wezmą udział tysiące wiernych z całej Polski i zagranicą.

Przedstawiamy program przeniesienia św. relikwii św. Mecennika Młodzieńca Gabriela:

▼ 21 września o godz. 10 rozpoczyna się uroczystości w Gro-

nie, zakończone procesyjnym przeniesieniem ich do świątyni w Kuźnicy. Około godz. 19—20 nastąpi odprowadzenie relikwii do granic miasta, a później spotkanie ich w Sokółce.

▼ 22 września po odprawieniu św. liturgii o godz. 6 relikwie zostaną odprowadzone do obrzeży miasta i dalej do Czarnej Białostockiej, gdzie kolejne uroczystości odbędą się około godz. 11. O godz. 14 nastąpi procesyjne spotkanie relikwii w Wasilkowie, zaś około godz. 18—19.30 już w Białymstoku. Molebny w świątyni pw. Wszystkich Świętych zostanie odprawiony po uroczystym spotkaniu relikwii przy Silińskich. Po nabożeństwie relikwie zostaną przeniesione do katedry pw. św. Mikołaja ulicami Wasilkowska, Sienkiewicza, Lipowa. Powitanie ich w katedrze nastąpi około godz. 19—19.30.

piętnaście kilometrów na mszę.

Ksiądz Dziermeiko przyznaje, że z nową świątynią wiązał również osobiste plany.

— Mam już swoje lata. Zamierzam przenieść się do Widugier, postawić jakiś skromny domek i spokojnie spędzić resztę życia.

Decyzja zapadła, mury rosły, ludzie hojnie rzucali na tace. W 1989 r. Widugierzy odwiedzili biskup komżyński Juliusz Paetz i oficjalnie usankcjonował budowę. Minęły kolejne trzy lata. Efektowna,

ciąg dalszy na str. 3

Biorę ten Krzyż

„WSZYSTKO, CO UCZYNIŁISCIE JEDNEMU Z TYCH BRACI MOICH NAJMNIEJSZYCH, MNIEŚCIE UCZYNIŁI”. (Ewangelia św. Mateusza — 25,40)

Pośród wielu pielgrzymek, zmierzających w tym roku do Częstochowy, jedną wyróżniała się szczególnie — ogólnopolska pielgrzymka ludzi wypłutych na tak zwany margines społeczny: narkomanów, nosicieli wirusa HIV, chorych na AIDS, nabożnych alkoholików, hipisów, skeepów, heawi metalowców etc. Współczesnych trędowatych. I nieudaczników.

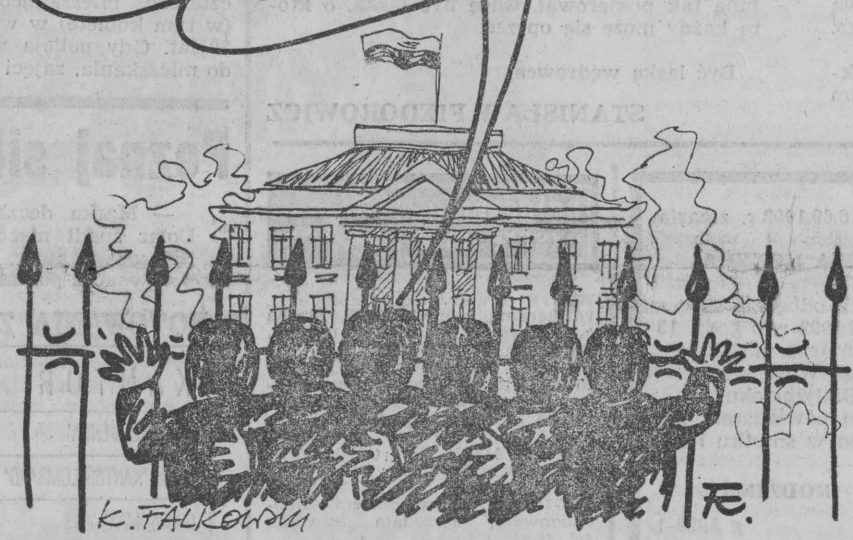
Prowadził ich na Jasną Górę 33-letni białostocki kapłan ze Zgromadzenia Księży Werbistów, Ojciec EDWARD KONKOL. Dla wielu — po prostu ED.

— To była pielgrzymka różnych dróg — opowiada ks. Edward. — Ci ludzie szli przez życie różnymi ścieżkami, najczęściej krętymi. W bólu i rozpacz z żalem do odczucia. Byli tacy, którzy wyrzadzili zło. Wielkie zło. Ale przyszedł czas opamiętania i powrotu. Poranieni i poobijani, niczym wędrujące ptaki, połączyli się na pątniczym szlaku. Dostrzegli przedświt innego życia. Nieśli przed sobą drewniany krzyż z własnoręcznie wyrzeźbioną figurą Chrystusa. To

ciąg dalszy na str. 2

Kazimierz E. Falkowski
KOMENTUJE

PRZEPRASZAMY
CIĘ BOLEK!



Po wczorajszych obradach Zarząd Miasta spotkał się z przedstawicielami Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Sekcją Oświaty NSZZ „Solidarność”. Przypomnijmy, iż nauczyciele pracujący w przedszkolach groziła poda-

Pozwane władze

niem władz samorządowych do sądu w przypadku nie przyznania im podwyżek pensji ustalonych przez MEN. Zarząd Miasta zaproponował trzy warianty podwyżek, które dziś będą negocjowane. Jak nam powiedział rzecznik prasowy Urzędu Miasta, na razie pozwy nie wpłynęły do sądu. (jg)

Pogoda

Dziś zachmurzenie umiarkowane okresami wzrastające do dużego, lokalnie przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 15 do 17 st. C, minimalna w nocy od 6 do 8. Wiatr słaby i umiarkowany okresami dość silny, stopniowo słabnący, północno-zachodni.

W sobotę i niedzielę możliwe przelotne opady deszczu, temperatury bez większych zmian. (jot)

Poczęstować gazikiem

Prolog

Dealer samochodowy Roman Sienko, właściciel firmy „Sienko i Syn” zajmujący się między innymi sprzedażą i autoryzowaną obsługą samochodów marki Volkswagen, do dzisiaj nie może zrozumieć, jak to jest możliwe, żeby w państwie prawa, z pomocą wynajętych goryli, ktoś mógł dokonać czynnej napaści i nie ponieść za to prawem przewidzianych konsekwencji. No, chyba żeby ta cała gadka o prawie, to zwyczajny pic na wodę.

Akt 1.

3 lipca br. do dealerskiej stacji obsługi zgłosił się klient z czteroletnim autem marki Audi 100. Samochód został przyholowany, a w jego bagażniku znajdował się worek z rozetrwaną wcześniej przez kogoś skrzynią biegów. Właściciel wozu, Andrzej Piotr Piekarski z Białegostoku, czło-

wiek równie sympatyczny jak mowny, podpierając się w rozmowie swoim przywiązaniem i ogromną sympatią do poznańskiej firmy „Kulczyk Tradex”, której w pewnym sensie podlega firma „Sienko i Syn”, poprosił o szybkie i dobre wykonanie usługi. — Każdą usługę wykonujemy dobrze — odparł Sienko przytomnie. — A co do szyb-

kości, to niczego nie mogę państwu obiecać. Na pierwszy rzut oka wygląda, że ta pańska skrzynia biegów jest całkowicie schroniona i będą potrzebne części zamienne, których najpewniej nie ma w Polsce.

Trzy dni siedzieli eksperci Sienki nad workiem i doszli

ciąg dalszy na str. 3

Zastrajkują?

Wczoraj w zakładzie Fabryki Przyrządów i Uchwyty „Bizon-Bial” przy Szosie Północno-Obwodowej odbyło się kolejne spotkanie dyrekcji z zalogi oddziału i przedstawicielami Komitetu Strajkowego. Omawiano sytuację finansową firmy oraz możliwość realizacji postulatów placowego.

— O podwyżce dla każdego nie może być mowy. Postulat placowy w ogóle powinien być zrealizowany do końca września. Jaka to będzie suma? Trudno jest mi w tej chwili powiedzieć” — stwierdził dyrektor fabryki Jan Sterkowicz.

Komitet Strajkowy podtrzymał na spotkaniu swoje żądania dotyczące plac.

We wtorek Komitet Strajkowy wystosował do Ministerstwa Przekształceń Własnościowych Rady Nadzorczej, Zarządu i zalogi oświadczenie, w którym zarzuca Zarządowi spółki niegodziwość i pominięcie reguł prawnych przy działaniach zmierzających do sprzedaży znacznej części majątku przedsiębiorstwa.

Jan Sterkowicz określił oświadczenie jako bzdurę. „To, że się sprzeczają nie wykorzystane części majątku nie oznacza niedbalstwa o interesy przedsiębiorstwa. Jest też bzdura, że było cokolwiek robione z pominięciem prawa”.

JOZEF BIEGAŃSKI



Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Super Express

Do wygrania - DOMEK

Już w najbliższy piątek w gazecie Super Express początek super gry!

Główna nagroda: domek jednorodzinny!

Kup w najbliższy piątek gazetę Super Express ze specjalną kartą do gry.

Ilość kart ograniczona! Jeśli chcesz mieć pewność, że na pewno starczy dla Ciebie - przesyłaj ten kupon do 25.10 pod adres: Super Express, Senatorska 13/15, Warszawa a bezpłatnie wysłamy Ci jedną kartę do gry. Domek, dwa samochody i 300 innych nagród - czeka na Ciebie.

Imię i nazwisko _____
Adres _____

AUTO-GLOB

Armin Schwartz — rajdowy kierowca zespołu Toyota — jest znaną postacią wśród miłośników sportu samochodowego. Na torze w Norymberdze (Nürburgring) spotkał on dwóch przeciwników: aktualnie produkującą w klasyfikacji producentów aut rajdowych — LANCIE DELTĘ INTEGRALE i nowitkę, wprost spod ręki, rajdowego FORDA ESCORTA RS COSWORTH. Oto jego uwagi na temat tych aut.

„Walka w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Świata jest twarda i kosztowna — jak nigdy. I jeżeli się nie myli, będzie ona zarówno dla Toyoty, jeśli da jej będzie brała udział, ale także dla Lancii jeszcze twardsza. Do głosu dochodzi nowy Ford Escort RS Cosworth. On już w swojej wersji bazowej jest doskonale uzbrojony, a co dopiero mówić o jego wcieleniu w pełni rajdowym. Taką przeciwnik nam (Toyocie — jag) i Lancii, która już pięciokrotnie zdobywała tytuł mistrzowskiego wozu, może życie uczynić autentycznie ciężkim.

Lancia jest — że tak powiem — przejrzalym pojazdem rajdowym. To auto obecnie, a Ford Escort jest konstrukcją zupełnie nową. Tkwi w nim cały know-how, który Ford, po dwóch dziesięcioleciach startów w rajdach, doprowadził na najwyższy poziom.

Trochę sportu jesienią

LANCIA PRZECIW FORDOWI

mnie zachwycił poprzez wprowadzenie wielu mądrych rozwiązań.

Problem pierwszy. Błotniki i nadkola muszą być dostatecznie duże aby mogły pomieścić szerokie opony typu slick i wysokie gumy przystosowane do tras szutrowych. Z tym w Fordzie nie

cowych kierują na zewnątrz. W ten sposób ludzie Forda poradzili sobie z przegrzewaniem się hamulców.

Imponujących rozmiarów jest także przedni spoiler z „wargami” chwytającymi powietrze. Zresztą Lancia także nie ma problemów z ha-

wyrównoważona niż Ford ze swoim potężnym przednim spoilerem i wręcz skrzydłem z tyłu.

Problem drugi. — W jaki sposób uzyskać wystarczającą ilość powietrza do „przeladowanego” silnika? W Fordzie nie ma z tym najmniejszych



ma najmniejszych problemów. Dobra jest również pozycja przedniego zderzaka. Jest on lekko przesunięty do przodu co umożliwia montowanie wszystkich opon, a z kolei wahać poprzeczne mogą być lekko odchylone do przodu, co ma pozytywny wpływ na kierowanie. To auto — jest to oczywiście — musiało długo przebywać w tunelu aerodynamicznym. Świadczy o tym szczeliny, które pięknie gorące powietrze z tarcz hamul-

mulcami, z nich wydajnym chłodzeniem. Lancia jest dobrze rozwiązana pod wieloma względami, ale takich efektów aerodynamicznych jakie ma Ford brakuje temu mistrzowi rajdów. Nowością kolejnej wersji Lancii jest, mały spoiler nad tylną klapy. Ma ona — tak mi mówili technicy Lancii — już przy 90 km/h dociska tylną osi z siłą 150 kg. Ta wartość wydaje mi się zbyt wysoka. W każdym bądź razie Lancia jest gorzej

zmarwień. Otwory wlotowe z przodu są małe w porównaniu z Lancią, ale sprawa załatwiała wloty powietrza umieszczone na poziomie górnej części „chłodnicy”. Dziury wylotowe na masce skutecznie odprowadzają gorące powietrze. Silnik Forda jest lepiej owiewany, ponieważ jest zabudowany wzdłużnie, w Lancii stoi on poprzecznie. Problem trzeci. Jest on wspólny dla wszystkich aut grupy A, które mają napęd

przenoszony na cztery koła. Rzecz w rozkładzie obciążenia. Lancia, podobnie jak moja Toyota, zbyt dużą część wyposażenia ma przed przednią osią. Potrzebne są wprost niewiarygodne umiejętności, graniczące ze sztuką tajemną, aby przy takich zwichach pozbyć się podsterowności. W Fordzie tego problemu nie ma. Największą część ciężaru silnika i przekładni leży z osią przednią. To jest właśnie ta korzyść rozstrzygająca wszystko.

Problem czwarty. Możliwość serwisu w warunkach rajdowych. Jest to — wbrew pozorom — bardzo istotny element ostatecznego powodzenia. I tutaj również Ford okazuje się być najlepszym. Podzespoły są tak umieszczone, że ich wymiana nie następuje w wielu kłopotów. Weźmy choćby turbosprężarkę, u Forda jest ona wręcz na wierzchu, natomiast w Lancii tkwi schowana w głębi przedziału silnikowego. Podobnie ma się porównanie przekładni i wału napędowego, który jest dzielony — zapewnia napęd kół dwóch osi.

Największe wrażenie z jazdy Fordem to prawie neutralność w jego prowadzeniu, żadnego przegięcia w stronę nad — lub podsterowności. Duże przeciążenia na łukach nie sprawiają na tym samochodzie wielkiego wrażenia — jedzie jak przyklejony. Tutaj Lancia już nie nadąża. W jej prowadzeniu należy włożyć więcej pracy. Jednak siłą Lancii pozostaje jej zawieszenie. Zamontowany w niej ABS jest lepiej przystosowany do sportowego wyczynu, nie jest tak „nerwowy”.

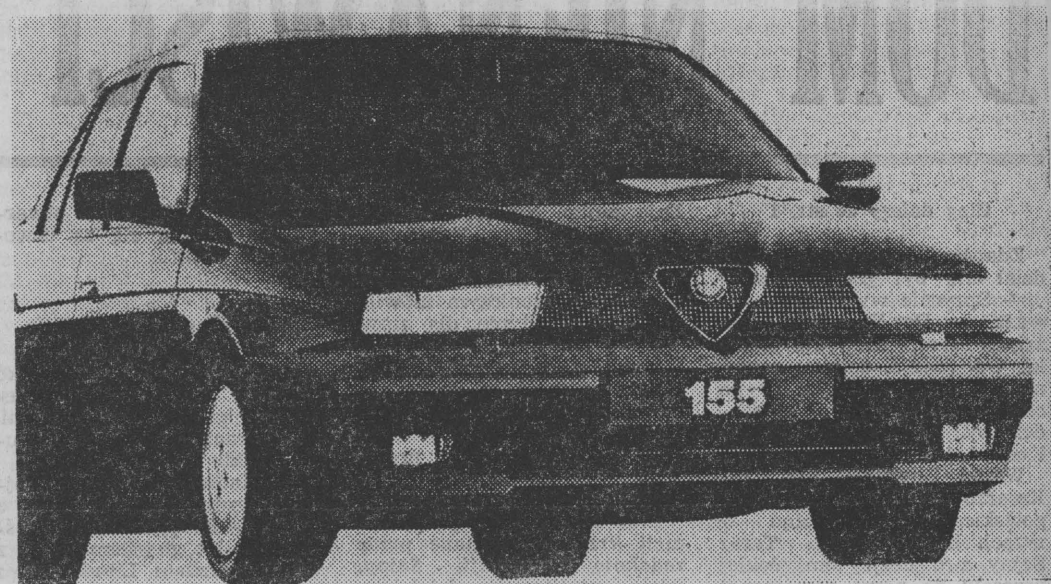
Do udziału w rajdach Escort RS jest — od samego pomysłu — lepiej przystosowany. Czy zatem Fordowi uda się pokonać Lancię i Toyotę na rajdowych trasach w sezonie 1993? A to się zobaczy...

Dane techniczne
Ford Escort RS Cosworth. Silnik czterocylindrowy o pojemności 1993 cm³, moc — 162 kW (220 KM) przy 6250 obr./min., przyspieszenie 0-100 km/h — 6,1 sek., prędkość maksymalna — 225 km/h.

Lancia Delta Integrale. Silnik czterocylindrowy o pojemności 1993 cm³, moc 130 kW (177 KM) przy 5250 obr./min., przyspieszenie 0-100 km/h — 6,9 sek., prędkość maksymalna — 212 km/h.

(tl. i opr. — jag)

SAMOCODOWE FASCYNACJE



ALFA ROMEO 155 Q4

MA NAPĘD NA CZTERY KOŁA, WSPANIALE TRZYMA SIĘ DROGI, GNA JAK 190 KONI.

Czy ta „155” z silnikiem Lancii będzie miała taki sam niedźwiedzi wdzięk jak jej markowi bracia? To okaże się na pokaleczonych drogach północnych Włoch. „155” jest na pewno łatwiejsza w prowadzeniu niż wymienienie jej pełnej nazwy w języku włoskim: ALFA ROMEO CENTOCINQUANTACQUE QUADROFOLIO QUATRO, krótko — 155 Q4.

W czasie testowej jazdy nowym modelem „155” po wąskich krętych drogach północnych Włoch, to auto napędzane na wszystkie koła wykazywało wariacko pewne zachowanie się na ciasnych łukach. Nawet brutalne hamowania na zakrętach — w normalnej eksploatacji sytuacji przymusowe — nie potrafiły Alfa wyprzedzić z równowagi. Dzięki seryjnym wyposażeniu w ABS ten samochód pozostaje sterowny, po naciśnięciu na pedał gazu stabilizuje się bardzo szybko.

Seryjne elektroniczne ustawienie zawieszenia przekonuje kierowcę do pozycji „sport”. W ustawieniu „automat” amortyzatory same dopasowują się do warunków drogowych.

Wnętrze Alfa może się podobać poprzez swoje uporządkowanie. Siedzenia przednie i tylne wyglądają bardzo dobrze, oferują także podparcie boków tułowia. Nawet pasażerowie o wrodzie powyżej 1,8 metra siedzą wygodnie na tylnych siedzeniach.

Zewnętrzny kształt „155” pozwala zapomnieć o tej strasnej orgi kątów, załamach i plastików jej poprzedników z serii „75”. Nadwozie w kształcie klina jest tak wygładzone, że robi wrażenie jakby było odlane z jednej formy.

Do napędu nowej Alfę użyto dwulitrowego, czterocylindrowego silnika z sześcioma zaworami i turbosprężarką doładowującym, co w efekcie pozwoliło na uzyskanie mocy 190 KM. Maksymalny moment obrotowy wynosi 291 Nm przy 2500 obr./min. Mówiąc otwarcie, to — duża moc, przynajmniej na papierze. Z testów drogowych wynika, że do 3000 obr./min. nie dzieje się nic specjalnego — wiadomo, nie włączyło się turbodoładowanie. Dopiero przekro-

Przy takim stanie rzeczy zasadne wydaje się pytanie: czy Alfa jest Alfa? Odpowiedź brzmi — tak. „155” ma być wstępem do produkcji całkiem nowego rzędu samochodów.

Wiadomo już, że w zmienionej nieco wersji ta Q4 już w 1993 roku ma wziąć udział w Mistrzostwach Samochodów Turystycznych w Niemczech (DTM).

Podsumowanie. Q4 jest sportową limuzyną o bardzo wysokich walorach jezdnych, doskonale trzyma się jezdni i ma wnętrze skrojone na miarę czasu. Entuzjazm może trochę ochłodzić jej silnik, ponieważ w charakterystyce mocy jest nieco oddalony od oczekiwań.

Z tego co wiadomo na temat nowej Alfę z dwulitrowym motorem, idealną jednostką

napędową do niej byłby motor montowany dotychczas w serii „164”. Można by pomyśleć o tym silniku w „155”, ale taki motor plus napęd rozłożony na cztery koła kosztowałby zbyt drogo. Patrząc na to inaczej, co zdarza się w życiu, charakter został poświęcony dla pieniędzy.

Alfa Romeo stał się produktem wielkiego koncernu tracąc swoje indywidualne przymioty. Czy jednak miłośnicy Alfę wybaczą to Fiatowi?

Dane techniczne.
Silnik — czterocylindrowy, rzędowy, montowany poprzecznie z przodu, technika wielozaworowa, dwa wałki rozrządu; pojemność — 1995 cm³, moc 137 kW (190 KM). Skrzynia biegów pięcioprzełożeniowa, przenosząca napęd na cztery koła, włączony na stałe.

(tl. i opr. — jag)

WODOROWA MAZDA

O renesansie auta z silnikiem o wirującym tłoku (Wankla) Mazda myślała na długo przed zwycięstwem w 24-godzinny Wścigu w Le Mans. Podwojny Wankel turbo w nowym modelu RX 7 jest tego najlepszym dowodem. Jednak test z wodorowym agregatem o wirującym tłoku jest potwierdzeniem drogi rozwoju tych silników.

Silnik Wankla z wodorową jako paliwem wbudowano do samochodu przyszłościowego HR-X. Sześć techniczny Mazdy, T. Kobayakawa, powiedział: „Wodor jako paliwo jest bardzo niebezpieczny, jednak w Wanklu sprężanie i spalanie mieszanki paliwowo-powietrznej odbywa się w różnych komorach. W ten sposób wyeliminowaliśmy błędne lub spóźnione momenty zapłonu. W silnikach benzynowych takie ustawienie udaje się przy bardzo dużym wysiłku. Przechowywanie wodoru przebiega na siebie specjalnie skonstruowany zbiornik o strukturze gąbkowej, umieszczony pod siedzeniem”.

Mazda ma zamiar poprawić: moc — dotychczas 100 KM — prędkość — 150 km/h i zasięg — 200 km na jednym załadunku zbiornika. Za trzy lata rozpoczyna się jazdy poligonowe. Żywność takiego wodorowego Wankla oblicza się na dziesięć lat. Cena, zdaniem ludzi Mazdy, ma wahać się w granicach ceny auta średniej klasy.

(jag)

FORMUŁA 1 w 1993 r.

W ostatnich dniach Międzynarodowa Federacja Samochodowa opublikowała projekt terminów startów w Grand Prix Formuły 1 w 1993 roku. Jeśli zajdą jakiegokolwiek zmiany dotyczące one będą jednego, dwóch terminów GP.

28 lutego — Grand Prix Republiki Południowej Afryki — tor Kyalami.

14 marca — Grand Prix Brazylii — tor Interlagos.

4 kwietnia — Grand Prix Azji — tor Autopolis (Japonia).

24 kwietnia — Grand Prix San Marino — tor Imola.

9 maja — Grand Prix Hiszpanii — tor Montjuich Park.

23 maja — Grand Prix Monako — tor Monte Carlo.

13 czerwca — Grand Prix Kanady — tor Montreuil-St-Jovite.

4 lipca — Grand Prix Francji — tor Magny Cours.

11 lipca — Grand Prix Wielkiej Brytanii — tor Silverstone.

15 lipca — Grand Prix Niemiec — tor Hockenheim.

15 sierpnia — Grand Prix Węgier — tor Hungaroring.

22 sierpnia — Grand Prix Belgii — tor Spa Francorchamps.

12 września — Grand Prix Włoch — tor Monza.

24 września — Grand Prix Portugalii — tor Estoril.

24 października — Grand Prix Japonii — tor Suzuka.

1 listopada — Grand Prix Australii — tor Adelajda.

To musi być duża frajda, kiedy do stanowiska kontrolera bagażu podjeżdżają ludzie autami. Prosimy o jego nadanie na bagaż. A sami zajmujemy miejsce w samochodzie i hajda za Atlantyk.

Tak mogłoby być w rzeczywistości. Kontroler bagażu podjeżdżał pojad mieszczący się w... walizce. Przed rozpakowaniem walizka wyglądała zupełnie normalnie. Zmiana jej w pojeźdźcę biera dwie minuty.

Jeżdżąca walizka waży 35 kg i osiąga maksymalną prędkość 20 km/h. Zbiornik paliwa mieści 5 litrów. Ta mikroskopijska Mazda jest typowym przykładem auta-zabawki na krótkie przejażdżki. Oprócz tego nadaje się do wpisania do księgi rekordów Guinnessa.

Zalety jeżdżącej walizki demonstrowano na nowojorskim Moto-Show. Z wypowiedzi ludzi Mazdy wynika, że nie będzie żadnej seryjnej produkcji. Oj, zabawka. I będzie tak jak było. Własny samochód pozostawiamy na prywatnym parkingu i być może znajdziemy go po powrocie.



(jag)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

CENTRUM

Sp. z o.o. Białystok, Al. 1000-lecia P.P. 8, tel/fax 751-881, tel. 754-201, 754-314

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY

- POLONEZ — wszystkie wersje,
- Nadwozia Poloneza i FSO — fabrycznie nowe,
- Nadwozia Poloneza i FSO — pokładowe (50 proc. ceny nowego nadwozia),
- Akcesoria zamienne do aut krajowych i z importu — do wszystkich modeli Łady,
- Akumulatory do samochodów osobowych — naładowane!

PONADTO WYKONUJEMY:

- Wymiany nadwozi do Poloneza, FSO i Fiata 126P,
- Naprawy główne silników pojazdów osobowych — wszystkich typów,
- Konserwacje przeciwkorozyjne aut produkcji krajowej i z importu — gratisowy montaż nadkoli!
- Naprawy płyt podłogowych samochodów osobowych — wszystkich marek urządzeniami DATA — LINER z pomiarem laserowym.
- Holowanie pojazdów — tel. 954

INFORMUJEMY:

- W „CENTRUM” znajduje się Agencja PZU, w której można:
- ubezpieczyć auto — AC, NW i OC,
- zgłosić i zlikwidować szkodę powypadkową.

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY
— PRACUJEMY SZEŚĆ DNI W TYGODNIU! OD GODZ. 6 DO 22, W SOBOTY OD 7 DO 15.

Redaguje:
J. Gysin



ZZA KIEROWNICY

W zdumienie wprowadziła mnie pewna znajoma, której wydarzyła się dość przykra przygoda. W trakcie jazdy silnik odmówił posłuszeństwa i to tak skutecznie, że nie pomógł umiejętności zatrzymujących się kierowców innych aut. Ale nie to jest w tym opowiadaniu najważniejsze. Przymusowy postój nastąpił na łuku drogi i nadjeżdżający wykazywali pewne poirytowanie takim miejscem postoju.

Po skończonej opowieści spytałem: czy pani włączyła hazard? A co to jest „hazard”? Czy ja mam coś takiego w Polonezie? Wyjaśniłem, że chodzi o światła awaryjne. Zdziwienie pani zza kierow-

nicy było bezbrzeżne. A po co miała włączyć, przecież był dzień i ona była widoczna... Taki stan wiedzy dał mi trochę do myślenia. Bardzo wiele osób — pici obojga — wie jedno: samochód służy do przemieszczania się z miejsca na miejsce. Aha, widzę, że należy wlewać paliwo oraz kilka innych rzeczy niezbędnych do posługiwania się autem. Chce być dobrze zorientowanym, wcale mi nie chodzi o to, żeby każdy kierowca był

A wydaje się nam, że nasz poziom wiedzy o różnych sprawach jest czymś zwyczajnym. Dopiero taka pani o „hazardu”, czy ta z anegdotali, uprzedzająca, że może być inaczej. Wynika to w dużej mierze z niechęci do dokładnego przeczytania instrukcji fabrycznej, w innym przypadku z antytalentu technicznego. Choć ten ostatni, z idyltycznym zadowoleniem z siebie, potrafiłby demonstrować panowie. I doprawdy nie wiem

specjalistą-mechanikiem. Chodzi o taki stan wiedzy o pojeździe, którym kierujemy, żeby w różnych sytuacjach nie robić z siebie pośmiewiska, nie stanowić zagrożenia. Przecież anegdota o pani, która zamierzała oddać silnik Fiata 126p koleżance, bo miała zapas z tyłu, wcale nie brzmi tak nieprawdopodobnie, jak się nam wydaje.

Drody Czytelnicy, mam serdeczną prośbę, w sposób maksymalnie dokładny pytajcie swoich bliskich, tych posiadających prawa jazdy, o kilka podstawowych spraw dotyczą-

cych samochodu, jego codzienną eksploatację. Przypuszczam, że kilka celnych pytań pozwoli na wyeliminowanie drastycznych braków w zakresie podstawowych wiadomości.

Oczywiście, całą tę sprawę można potraktować na wesoło, ale nie jestem pewien, czy będzie to najlepsze rozwiązanie. Oprócz niewiedzy na temat elementów natury technicznej, z całą pewnością, wielu z nas ma olbrzymie luki w znajomości przepisów o ruchu drogowym. Wydać mi się, że celowym byłoby przeegzaminowanie męza przez żonę i odwrotnie z zasad bezpiecznego korzystania z samochodu. Zachęcam do takiego wzajemnego skontrolowania swojej wiedzy. Pewien jestem jednego: wielu z państwa z przeżeniami odkryje, że... do tej pory jeździło wbrew ogólnie przyjętym prawdom. A że przy tym nie doszło do kolizji tragicznej w skutkach, przypisać należy tylko opatrności i podobnym zachowaniom innych użytkowników dróg.

JANUSZ GRYSIN

GOOD YEAR
OPONY DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH
Białystok, ul. Handlowa 7, tel. 236-71 w. 255
UNIMOT S.C.

KUPISZ za gotówkę i na raty UNO, TIPO, skodę Favorit — z ulgą celna — poloneza Caro, fiat 126p i przyczepy campingowe i bagażowe, „Niewiadów”, „Motozbyt” Elk, ul. Suwalska 77, tel. 43-08 i 41-81.

SZYBERDACHY
odnowiony serwis Usług z 6-tygodniowym gwarancją
236-71 w. 255

OCZYWISTOŚCI?!

W tym pozy, a ile głupoty. — Stary, nie wiesz przypadkiem, gdzie w mojej Toyocie jest zapasowe koło? — To autentycznie!

RADY • PORADY

Jeżeli będzie ładna pogoda, postarajmy się wolnie chwili najbliższego tygodnia, przeznaczyć na spacer i odwiedzanie ulubionych miejsc. Może to być już jedyna okazja, przed zbliżającą się wielkimi krokami, szarą jesienią.

PANNA 23 VIII-22 IX

Wykorzystajmy przypływ energii do wzięcia za bary otaczającą nas rzeczywistość. Inaczej niedługo zupełnie przestaniemy interesować się własnym losem. Najtrudniej będzie na początku, kiedy jednak uregulujemy zaległe sprawy, doprowadzimy siebie i mieszkanie do porządku, świat wyda nam się lepszy.

WAGA 23 IX-22 X

Niektóre Wagi mogą znaleźć się w zupełnie nowej dla nich sytuacji. Może wynikać z tego sporo zamieszania, o soboty porwycie powinny starać się zachować zimną krew. W końcu odcienimy, skoczą się uciążliwe bóle głowy, ponieważ niestety, nie poznaliśmy przyczyn, starajmy się

skończyć z podobnymi brewieriami. W niedalekiej przyszłości czeka cię niezbyt miła rozmowa, nie dziwne, że zupełnie nie masz na nią chęci, ale odsuwanie jej nie jest mądre.

RYBY 21 II-20 III

Rybo, twoje zachowanie rozczarowuje, ktoś mógł pomyśleć, że potrafisz zachować się w taki tchórliwy sposób! A tymczasem szansa na wygraną jest mimo wszystko duża. Blika ci osoba zaczyna poważnie zastanawiać się nad waszym związkiem, musisz szybko działać, jeszcze jest szansa ratunku. Może przypomnisz sobie jej ostatnie prośby.

BARAN 21 III-20 IV

Spodziewać się można, że prawdziwy nawał pracy zacznie się gdzieś za dwa tygodnie. Dlatego póki masz czas, więcej chwił spędź z rodziną. Większy wysiłek spowoduje, że większy stres, postaraj się lepiej odpoczywać i nie sprzeciwiaj się spotkaniu ze znajomymi. Ciekawym miłym dniem będzie sobota.

HOROSKOP EMOCJONALNY

(18 - 25.09.1992 r.)

uniknąć ciągłego wysiłku. Dobry dzień na zakupy — wtorek.

SKORPION 23 X-22 XI

Dobry humor zabarwiony cynizmem jest najczęściej mocną stroną Skorpionów, ale niestety bywa tak, że nie mają one zupełnie wyczerpania sytuacji. Gafy popełniane przez nich wywołują konsternację otoczenia. Niektórzy spod tego znaku właśnie otwierają „sezon” przyjęć imienninowych, miejmy nadzieję, że tym razem zyskają więcej przyjaciół niż wrogów.

STRZELEC 23 XI-21 XII

Uda się zakończyć, i to szczęśliwie, pewną skomplikowaną sprawę, która od początku nie szła po twojej myśli. Chyba teraz mniej ufnie podchodzisz do niepewnych propozycji. Znosi się na zmiany w pracy, mogą one spowodować, że będziesz miał zajętych dużo więcej godzin niż dotychczas. W środku tygodnia prawdopodobnie interesujące spotkanie.

KOZIOROŻEC 22 XII-20 I

Zarówno kobiety jak i mężczyźni, muszą właśnie teraz zwrócić szczególną uwagę na to, co mówią ich partnerzy. Okazać się może, że wzajemne żale narosły i w takim przypadku rozstrzygnięcie jest kwestią najbliższych tygodni. Nerwowa atmosfera w domu zostanie przytłumiona, a to za sprawą dość nieoczekiwanej sytuacji w pracy. Niesety zbliżający się tydzień trudno będzie zaliczyć do spokojnych.

WODNIK 21 I-20 II

Trudno przewidzieć czy ostatnie twoje wybryki mogą się odbić na twojej zawodowej pozycji. Miejmy nadzieję, że wszystko pójdzie w niepamięć, obydwoje tylko ty pamięta!

BYK 21 IV-21 V

W najbliższym czasie nie będziesz zbyt dobrze ustawiony finansowo, a przez to niektóre plany nie wypadą. Chyba próbujesz być mądrzejszy od swojego szefa, nie rób tego, w twoim zawodzie trudno będzie znaleźć nową pracę. Pod koniec tygodnia prawdopodobnie, sympatyczne spotkanie z dawno nie widzianymi przyjaciółmi. Humor znacznie ci się poprawi.

BLIŹNIĘTA 22 V-21 VI

Nie warto się denerwować, szkoda zdrowia, komuś specjalnie zależy być poczuł się urażony. Dobry czas dla interesów, sukces szybko może być widoczny. Nadchodzące dni nie będą należały do najłatwiejszych, ale czeka cię dużo satysfakcji. Przyjrz się — Strzelec, a pecha możesz mieć przez Rybę.

RAK 22 VI-22 VII

Raki, które domatorami nie są i niechętnie spędzają czas w domu, będą miały sporo okazji do udanych towarzyskich spotkań. Po ostatnich sukcesach na tyle pocujemy się pewnie, że rodzina raczej nie będzie narzekać na naszą częstą nieobecność. Jednak nad najbliższą propozycją wyjazdu poważnie się zastanówmy.

LEW 23 VII-22 VIII

Niektórzy mogą być posażać o brak stanowczości i będą mieli rację. Niezdecydowanie w tak ważnych sprawach nikomu nie wyjdzie na dobre. Nie uprzedzaj do siebie ludzi, z którymi mieć będziesz coraz częstsze kontakty, wyniknie z tego tylko więcej kłopotów. Możesz mieć okazję, by weekend spędzić w sympatycznym gronie.

Japonia jakiej nie znamy

Amatorzy dobrej komedii z pewnością polubili filmy Juzo Itamiego emitowane w środy w II programie telewizyj. Przegląd twórczości tego reżysera to bardzo dobra zachęta do obecnego poznania kinematografii japońskiej, prawie nieobecnej na naszym rynku. Przykładem tego jak mało o niej wiemy jest brak informacji o Juzo Itami w specjalistycznych pismach filmowych. Jedyną wzmianką jaką udało mi się znaleźć podaje, że Itami to urodzony w 1933 roku japoński reżyser, aktor, tłumacz i eseista.

W przeciwieństwie do Akira Kurosawy, twórcy dramatów i tragedii filmowych, Itami jest satyrykiem, inoistą i przymiśniarą. Jego komedie oby-

czajowe — dotychczas poznaliśmy „Pogrzeb” (prod. 1984) i „Tampopo” (prod. 1986) — to pełne surrealistycznego i groteskowego humoru obrazy z życia współczesnych Japończyków. Zmieniają one całkowicie nasze stereotypowe pojęcia na temat Japonii i — jak zawsze w przypadku dobrego filmu — zmuszają do zastanowienia się nad sobą samym. Bawimy się, ale widzimy obserwator styl życia i problemów nowoczesnych Japończyków dotyka problemów uniwersalnych, okazuje się subtelny psycholog, tropicielem sprzeczności tkwiących we współczesnej cywilizacji.

Prawdziwą siłą filmów Itamiego jest ich przewrotność i bogactwo skojarzeń. Reżyser

swobodnie posługuje się różnorodnymi środkami filmowymi, nie unika szarży i czarnego humoru. Jego śmiech nie oszczędza nawet śmierci, czego dowód w „Pogrzebie”, kpinie z rytuału pogrzebowego. Myślę, że tym filmem rozbawił Itami nawet skoczonych ponuraków i tych, którzy zbyt poważnie traktują życie i śmierć. Jednocześnie wskazał, że jego śmiech nie jest płytki i powierzchowny, że jest to sposób mówienia o sprawach trudnych, o ludzkiej egzystencji i jej ograniczeniach, o absurdalności życia.

Recenzenci nazwali Kurosawę „Dostojewskim japońskiego kina”. Itami bliżej jest raczej polskiemu Bunuelowi czy Altmanowi w „Dniu we-



selnym”. Bawi go demaskowanie konwenansów, odsłanianie ukrytych pragnień i lęków rządzących naszą egzystencją, wynajdywanie śmieszności i absurdów tkwiących w różnych obyczajowych sytuacjach.

Jego kolejne filmy z pewnością przyniosą nowe skojarzenia i przemyślenia oraz dużo dobrej zabawy. Dodatkową atrakcją dla polskiego widza jest możliwość obejrzenia Japonii jakiej nie znamy.

BARBARA HIRSZ

BONZO

Za tydzień mija dwunasta rocznica śmierci człowieka, który wywarł poważny wpływ na rozwój muzyki rockowej. Wydarzenie to jednocześnie położyło kres działalności jednej z legend rocka — grupie Led Zeppelin.

Persona, o której mowa, był oczywiście niezapomnianym Bonzo, czyli John Bonham. Głównym powodem śmierci był nadmiar środków uspokajających i alkoholu. Zresztą kilka ostatnich lat życia to właściwie bezustanne pijaństwo, również podczas tras koncertowych i sesji nagraniowych.

Jak często w takich przypadkach bywa, zgon spowodował całą masę plotek. Już wcześniej wokół zespołu krążyło różnego rodzaju nies-

ławne historie. Zainteresowanie bulwarowej prasy skupiło się na gitarzysty — Jimmym Page'u, który znany był ze swych okultystycznych zainteresowań (głównie z tego powodu mieszkał w starym zamku nad jeziorem Loch Ness). Kilka lat wcześniej zmarł syn wokalisty — Roberta Plant, co rozpoczęło fale insynuacji skierowanych wobec Page'a. Oczywiście, już nikt nigdy nie dowiódł się prawdziwości tych plotek. Fakt jednak jest, że Page, po śmierci przyjaciela zamknął się w swej posiadłości i rozpoczął nagrywanie płyt poświęconych perkusistom. Zostawiamy ciemne sprawy nie z tego świata i zajmijmy się stroną muzyczną. Większość fachowców twierdzi, że Bonham wniósł do rocka niewiele. Jego ogromna popularność, czy wręcz uwielbienie fanów, mają swe źródło w charakterystycznym brzmieniu, i wyczuwalnej w każdym

takcie, ogromnej dynamice gry na bębnach. Wielcy perkusiści rockowi, jak Cozy Powell, Phil Collins, Carl Palmer, po latach przyznają się do korzystania z twórczości Bonzo. Apogium jego umiejętności to z pewnością wspólny „Moby Dick” z płytą „Led Zeppelin 2”, który na koncertach rozstrząsał do kilkunastominutowego popisu. Z tym też utworem zawsze będzie kojarzony.

Siła Bonhama ujawniła się po śmierci. Pozostała trójka Zeppów stwierdziła, że bez niego grupa nie może istnieć i nigdy potem nie nagrała żadnej płyty, mimo mnóstwa lukratywnych propozycji od producentów. Muzycy spotykali się jedynie z okazji uroczystych koncertów. Na Live Aid przed kilkoma laty miejsce Bonhama zajął za perkusja Phil Collins i wielbiciel Led Zeppelin mogli jeszcze raz



przekonać się o klasie Bonzo... Charakterystyczne, że na pogrzeb Bonhama przyszło kilku fanów i najbardziej zaprzyjaźnionych muzyków z „branży”.

Ostatnio na światowej scenie zadebiutował Jason Bonham — syn Johna. Zajął własną grupę, ale muzyczne dokonania Bonhama juniora pozostają jak na razie w tle. Tematem doniesień prasowych jest skłonność Jasona do alkoholu i narkotyków.

TOMASZ KLESZCZEWSKI

CLOWN STORY

Człowiek obdarzony zmysłem słowa, człowiek nie unikający maski zola w świecie pełnym absurdów — w świecie i naprawianym jest zawsze jak lekarz, który w zwiewnej formie potrafi ująć, ująć i odegnąć szyszeństwo to, co ułomne, niskie i głupie. Tym lepiej, gdy jest to śmiech smutnego clowna, sztycher zamyślonemu nad wiecznym odżywianiem ułomnościami świata. Kazimierz Słomiński, autor poczytnych tomików aforyzmów wydał o książkę, w której satyryczne spojrzenie na rzeczywistość, dopelnione zostaje refleksją „Clown story” — tak brzmi tytuł tomiku, przynosi rzeczy rozmaite: fraszki, tak zwane „Parodie niuansów” i zbiór aforyzmów z lat 1970-1990. Po- wiedzmy od razu: dzieło Sło-

mińskiego naprawdę śmieszne; bez tego byłoby chybione. Humor i literacka aluzja doskonale się tu zresztą dopełniają. Jak we fraszce pt. „Pozostałości chaosu”:

Ciemność tęgnie w ciemnościach lepiej

— się drzemie.

Drwina z odrobina filozoficznego dystansu nie pomija też świata, który manifestuje swą „Płynność”.

Świat się zmienia

Pozostaj przyzwoicie.

Tam jednakże, gdzie autor swe prześmiewcze przesłanie kieruje ku rzeczom osadnym w historycznym tu i teraz, okazuje się czasem, że kontekst historyczny uległ już zmianie. Tak jest np. z „Historia ZSR”.

Pełna powab

a jednak tabu.

Niektórych utworów nie sposób znowu czytać bez odniesie-

nia do współczesności — są po prostu nieśmielające aktualne, jak to wzięło „Credo”:

Wiara przenosi góry

A na tych górach

o pomnikach

W słownych igrzyskach czai się przecież niebezpieczeństwo popadnięcia w łatwiejsze poczynki skojarzeń, wspomnień, które nie- czego nie odkrywają. Utwory zebrane w tomie „Clown story” unikają tego, łącząc dyskretnie iронię, satyrę z poetycką inwencją, eksploracją obszarów nie do końca odkrytych sensów. Satyrę uprawia sztukę deziluzji — atakuje, sztydzi, obraża, obnaża, demaskuje, ustanawiając tym samym miejsce pod nowym porządkiem. Zamknięt świat w pięciu słowach — niełatwe zadanie. To zadanie nie dających się zamknąć w stałych związkach słów, które nieformalne umysły poetów łączą, składają na nowo, owocują u Słomińskiego formą, której nikt chyba przed nim nie uprawiał. W „Clown story” — rozbiłbym, napisem słownym wynalazłości. To z niej zaczerpnął autor tytuł tomiku:

(...) clown story

czoty urojmie

czasy z kadełki

czasy wolny od napięć

czelutkie ciemnoty

zmysłowej (...)



Kazimierz Słomiński nie oferuje śmiechu za bezcen — jak zwykle sztycher doświadcza też sztycher i jego odbiorców. Śmiech i ironia oczyszczają — żeby ta oczywista destrukcja była pełna, doświadczyć musi ich stwórca i ich samych. Postaramy się swoisty śmiech ze śmiechu — „Pomnik satyryka”.

Śmiech

Przyjmuje do pomnika.

JAROSŁAW ŁAWSKI

KAZIMIERZ SŁOMIŃSKI „Clown story”. Woleńdzki Ośrodek A. Niemcewicza, Białystok 1992, str. 55.



Choroby kanarków

Tydzień temu pisaliśmy o tym, jak karmić kanarkę i jak powinna wyglądać klatka, w której mieszka. Dziś kolej na omówienie chorób kanarków i sposobów zapobiegania im. O poradę tę poprosiliśmy lekarza weterynarii — MICHAŁA GENIUSZA z lecznicy „Canvet”.

Przy zakupie ptaka nie należy pochopnie podejmować decyzji — trzeba poobserwować jak ptaki zachowują się w klatce. Zdrowy kanarek powinien być ruchliwy, mieć żywe spojrzenie, piórka gładkie — nie naroszone, otwory nosowo-dziobowe bez nalotów. Ptak chory natomiast ukrywa głowę pod skrzydłem, ma popiętane, naroszone pióra, jest ospały, słabo reaguje na bodźce i ma krótki, szybki oddech.

Z wiekłości chorób kanarków może wyleczyć go sam hodowca. W przypadku zapalenia żołądka i jelit należy zmienić karmę i wodę na świeżą. Pokarm i wodę należy zmieniać co dzień.

W przypadku przebiegnięcia trzeba podnieść temperaturę w której przebywa kanarek do 18 st. C.

Jeżeli kanarek ma biegunkę (wodnisty kał) czy wrzeczki brzoza (niebieska zielona) to należy podać prosto, suchary. Do wody można dodać trochę miodu. Niesolonym, wleprzo-

JOLANTA GADEK

NIE KUPOWAĆ!

Papierosy marki...

„SMIERC”, z trupią czaszką i skrzyżowanymi pistoletami na opakowaniu, wypuściła niedawno na rynek jedna z kalifornijskich fabryk. Okazały się prawdziwym hitem — są poszukiwane w sklepach, a kupują je głównie ludzie niepalący, jako upominek dla swych palących przyjaciół.



HEREZJA

Kady z nas, szacując grać w brydża, dowiedzieli się o kilku „nienaruszalnych” zasadach wist. I tak mamy nigdy nie chodzić spod króla, w koleżance do chodzący z nami, wyszły, itp. Największą zaś herezją jest wyjście w podwójnym renonsie. (Rozgrywający nie posiada tego koloru w ręku i na stole, dotyczy to gry w kolor). Z pewnością nieraz przekonał się o słuszności tej zasady, gdy po takim wyjściu rozgrywający przebieł na stole, a z ręki wyrucał przegrzującą blokę. Jeżeli zdarzy się nam, że w końcówce jesteśmy zmuszeni do takiego wyjścia, to najchętniej cieniobymy kartami i obdarzimy „ciężkim” słowem los, co tak niefortunny ułoży karty. A czy możliwe jest dobrowolne zagranie w podwójny renons, jeżeli mamy inne bezpieczne wyjście? Zdaniem wielu przypadki, gdy tak zagranie nie tylko wskazuje, ale wręcz stanowi jedyną szansę. To nie heresia, co najpóźniej pokażą przykłady.

Licytowano:

S W N E

2pik pas 3treff pas

3karo pas 4pik pas

pas pas

(* 3-treffi w systemie NS forsuje)

Odświeżanie ram

Najpierw wyciśniemy z tekury lub grubego papieru kawałek odpowiadający ściśle rozmiarom obrabowy i dokładnie go przykryjemy. Drewniane reżbiarne ramy czyszczym odkurzacem. Dalej rozprowadzamy w wodzie trochę bezbarwnego, nieaktywnego podłoża i rozprowadzamy go podkładem po ramie. Po 2-3 godzinach ramę polewujemy mięk-

ką szmatką. Ramy zabrudzone przez muchy przemycamy letnim piwem.

Ramy ziocone przecieramy gąbką zwilżoną octem winnym, a następnie czystą wodą. Można też użyć sztywną pianę z białka dodając do niej kilka kropli benzyny ekstrakcyjnej lub białek i tę mieszaninę rozprowadzić po ramie. Następnie przetrzeć gąbką, czystą wodą w czystej wodzie. Bardzo szybko, ale niebierze dokładnie czyszczym ramy ziocone przecierając je przekrojoną na pół cytryną.

Związek Wędkarski, jest Twoim zdaniem sensowny? Gdzie zakwalifikowałbyś wędkarstwo? Jako:

— sport,

— przegrodę,

— rozrywkę,

— relaks, czy inne?

Obiecuję, że wszystkie głosy adeptów wędkarstwa mo-

gą liczyć na odpowiedź. O- pisy zdarzeń, wrażeń, prztydraz w miesiącu wezmą udział w losowaniu nagród. Jest już pierwsza nagroda-kolowrotek wędkarski ze stałą szpulą, model KSG-01, ufundowany przez Sklep Wędkarski „PRZYNETA”, ul. Suraska 40 (obok Centralu) w Białymstoku, prowadzony przez p. Tadeusza Zimnoch. Na kopercie konieczne dopisać „Junior na rybach” i nie zapomnij umieścić adresu nadawcy. Rozwiązanie zagadki z nr. 162.

Prawidłowa odpowiedź: ryba zasuszone. Nagrodę — 2 papugi faliste z klatką i wyposażeniem-ufundowaną przez sklep ZOOLOGICZNY firmy AQUA-FLOA, ul. Zwycięstwa 26b (obok weterynarii) wyciągnęła p. Wanda Grzeszczuk z Białegostoku. Kupon upoważniający do odbioru nagrody, ze sklepu, wysyłamy pocztą.

REMIESZ



Jun'or na rybach

Wędkarskie spektakle wakacyjne młodzi mają już za sobą. Teraz jedni oddają się edukacji elementarnej, inni technicznej lub humanistycznej, ale wspomnienia spod namiotu są świeże i często żywe.

Zwracam się do młodych z kartą wędkarską, aby zechcieli opisać swoje zdarzenia, wydarzenia, przeżycia związane

tego, jak na dużym powierzchni jeziorze, mniejsza o nazwę, dwóch „robinsonów”, bez kamizelki ratunkowych, zostało na pontonie zegnanych silnym wiatrem na wyspie odległej od brzegu. Przygoda ich polegała na tym, że jedna komora pontonu „przekuliła się” na ostrym skłębieniu butelki. A do brzegu było zbyt daleko, aby wyruszyć wpław. Trzy noce na „bezludnej wyspie” bez jedzenia, za to ze spaniem na gołej ziemi, na długo pozostanie w pamięci dwóch robinsonów. Nocą ogrzewali się znanym sposobem — przytuleni do siebie plecami. Wołanie o pomoc zagłuszane było wciąż szumem, rozkołysanego jeziora. Dopiero na czwarty dzień, w sobotę, nasza wyprawa na łódź, ze spinningami w poszukiwaniu wędrówkowych okoni, przerwała ich „bombowa przygoda”, jak sami ją określili.

Młody Czytelniku, a może w samym wędkowaniu jest

coś specyficznego, coś co Twoim zdaniem jest godne publikowania. Jeżeli zachowanie kolegów „zahaczonych”, nawet tych starszych, na łowisku warte jest napisania, też możesz o tym napisać (ze wskazaniem miejsca). Czy Regulamin Sportowego Polowa Ryb, wydany przez Polski

ASTROLOGICZNY KALENDARZ BRAN na najbliższy tydzień 18 - 24 września '92

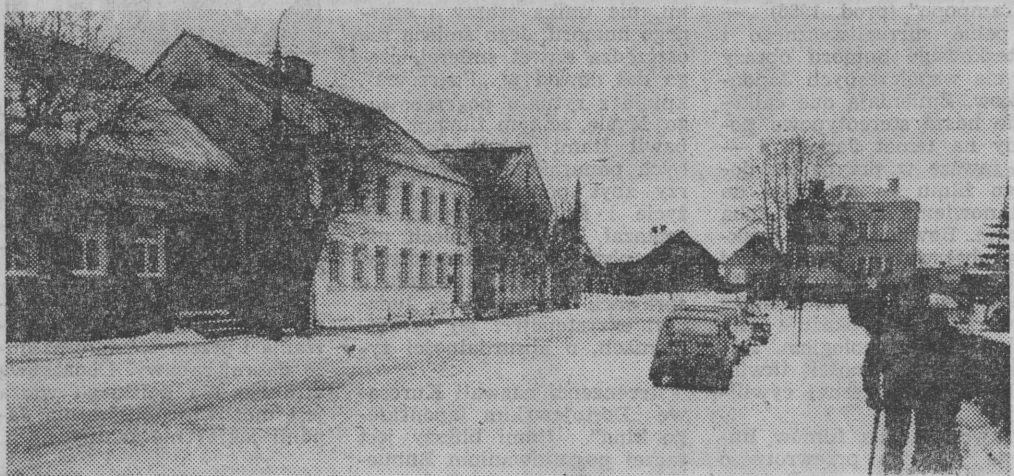
Pt So N Pd W S C

Zdecydowane biory

Chimeryczne biory

Sporadyczne biory

Z ARCHIWUM WSCHODNIEGO



KŁOPOTY

ppor. Trokenheima

Białystok — Łomża — Jedwabne 1940 — 41

W kwietniowym numerze magazynu „Tydzień”, w artykule: „Faber, Kury i spółka” — opisałem działalność „rekinów” powojennego podziemia gospodarczego Białegostoku, z którymi powiązany był trzeci człowiek w województwie, z-ca szefa WUBP — por. Samuel Faber. Odnosiłem wówczas wrażenie, że sprawie po prostu „ukręcono łeb”, ograniczając jej zasięg do Białegostoku. A przecież zamieszkały tu wówczas, a pochodzący z Jedwabnego pod Łomżą, ELIASZ GRONDOWSKI, zmuszony przez Fabera do opuszczenia województwa białostockiego, zeznał później, że gdyby przestał wracać się w niewesołą sprawę, to za „drobną” opłatą, mógłby wyjechać u ppor. TROKENHEIMA w Łomży, pozwolenie na osiedlenie się na terenie tego powiatu. Chociaż Trokenheim był w tym czasie pod ręką, gdyż od maja 1948 r. siedział w areszcie WUBP, na tę okoliczność go nie przesłuchano. A trop był wyraźny.

WSPÓLNICY

W Łomży i Jedwabnem działo się to samo, co i w Białymstoku. Skala może tylko była nieco mniejsza. Najważniejszym w tej grupie aferzystów był Tadeusz Zarzycki z Jedwabnego. On to najczęściej pośredniczył w nielegalnych transakcjach kupna i sprzedaży pozyskanych nieruchomości. Korzystał ze znajomości w Zarządzie Miejskim w Łomży, bardzo szybko załatwiał potrzebne dokumenty i zaświadczenia. Wiadomo, że w „interesach” jeździł często do Białegostoku. Musiał wtedy spotykać się z Aronem Frydmanem i „Kurym”, prowadzącymi podobne „interesy”. Omawiano wówczas sposoby przeprowadzenia nowych korzystnych transakcji.

Z Zarzyckim współpracowali: wspomniany Eliaz Grondowski z Białegostoku i Sroczko (miał ojciec w Bielsku Podlaskim), Henryk Krystofel, również z Białegostoku, Rykwa Fogiel i Wiktor Golko z Jedwabnego. Tylko w samym Jedwabnem spoznała ta, podstawiając „lewych” świadków, weszła w posiadanie co najmniej kilku domów, które potem z dużym zyskiem zostały sprzedane Polakom. Położony przy ul. Nowy Rynek dom Sierżanta Girsza kupił krawiec Przesławski. Następny poszedł dom Szmyła Bursztyna. Kupił go Grondowski. Zwinął się Chmura, sprzedając dom Szymonowskiemu a Fabel Drejskiemu Cwalinskiemu. Zarzycki, w nagrodę za pośrednictwo i działalność bez wypadki, dostał dom od wspólników: Szeplisa Strykowski i Lejby Reltynowicza oraz plac od Mejerka Nożyka. Dzięki tak dobrze idącemu interesom, mógł niebawem otworzyć największy w Jedwabnem sklep.

Przebiegając rejestr spraw w Sądzie Okręgowym w Łomży z lat 1946 i 47, można dowiedzieć się, że najczęściej o „wysadzenie” nieruchomości pozyskanych starali się: Józef Grondowski i Eliaz Grondowski wspomniani przez świadków, w rowach, których przeważnie występował Tadeusz Zarzycki, Józef Ramotowski i Aleksander Wyżkowski z Białegostoku. Poza tym obaj Grondowscy tego typu „usługi” świadczyli sobie nawzajem.

DZIĘKI FAŁSZYWYM ŚWIADKOM

Kłopoty zaczęły się, gdy Józef Grondowski postanowił „wejść” w posiadanie murwanego domu położonego w Jedwabnem przy ul. Przytułskiej. Zarzycki i Golko poświadczali w sądzie, że właścicielem domu była

rodzona siostra Grondowskiego — Chaba Alenberg. Tym razem jednak sąd nie dał wiary świadkom i oddalił wniosek. Pozostała jeszcze apelacja. Mieszkający w tym domu Józef Cytrynowicz, który w 1945 r. wrócił z Rosji, nie miał zamiaru dać się z niego wyrzucić i napisał do sądu wniosek o odroczenie rozprawy, podając jednocześnie nazwiska świadków, którzy mieli stwierdzić, że Chaba Alenberg była tylko siostrą żony Mejerka Grondowskiego, brata Józefa. Jednocześnie poprosił swego adwokata Pionowskiego o dowiedzenie się, że grupa aferzystów przywłaszczająca sobie kolejne nieruchomości w Jedwabnem: dom Zydła Sosnowskiego, dom Dawida Fiszewskiego, dom Gurackiego i Goriarskiego oraz plac tego domu, należący przed wojną do Szyzela. Wszystkie te domy położone były przy ul. Przytułskiej. Podstawiając swoich, przekupionych świadków przejął również dom położony przy ul. Nowy Rynek, a należące do: Rzezi, Zajdźniała i Nożyka; Strykowski i Pelenowski, Sierżanta i Kaca Jankiela oraz Fiszmana. Zimnego i innych. Z kolei do domu położonego przy ul. Sokołowej w Łomży, który dzięki fałszywym świadkom został aferyzmem przyznany przez sąd jako mienie pozyskane, weszli Michałewski z Jedwabnego oraz Eliaz Trokenheim — zastępca szefa PUBP w Łomży i Efraim Kisler — oficer Wojewódzkiego UB w Białymstoku. Oczywiście śledztwo nie wyjaśniło sprawy, dlaczego wysocy funkcjonariusze władz bezpieczeństwa prowadzili podejrzaną interesy gospodarcze.

NACISKI

Cytrynowicz zbierając dowody przestępczej działalności grupy aferzystów na samym początku popełnił duży błąd. Gdy ppor. Trokenheim poprosił go swego czasu o drobny pożyczkę 50 tys. zł, odmówił mu. Od tej chwili nie miał szans na wygranie w sądzie sprawy z Grondowskim. Michałewski niebawem zorganizował w Łomży spotkanie pomiędzy Trokenheimem i Cytrynowiczem z udziałem Eliasza Grondowskiego i Chaima Rzezi, na którym ci ostatni próbowali wywrzeć na Cytrynowiczu nacisk, by za niedużą sumę 75 tys. zł, kupił od Grondowskiego wart 500 tys. zł dom, w którym mieszka, wywołując jednocześnie z sądu swój wniosek. Cytrynowicz przypomniał sobie, że informował kierownika Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Łomży — Rogińskiego i

Ciąg dalszy na str. 7

Castro podał mi swój rewolwer i powiedział — zabij mnie

Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) zatrudnia kobiety nie tylko jako „słodkie pułapki” czy sekretarki. W zdominowanej przez mężczyzn CIA, kobiety odegrały główne role w kilku najważniejszych operacjach w ciągu ostatnich 30 lat. MARITA LORENZ jest dramatycznym przykładem kobiety użytej przez CIA. Agencja wpłatała jej w plan otrucia jej kochanka Fidela Castro.

27 lutego 1959 roku, na niemieckiej linii lotniczej „Berlin” stojący w porcie w Hawanie, weszła grupa uzbójczych, brodatych mężczyzn. 19-letnia Marita Lorenz, której ojciec był kapitanem statku, powitała pierwszego z mężczyzn wchodzących na pokład. Przedstawił się jej mówiąc: „Jestem Cuba, jestem Fidel Castro”. Nazwisko to nie dało jej nie znaczący. Wtedy Marita nie wiedziała jeszcze nic o polityce. Minęło dopiero dwa miesiące od dnia, gdy brodaty żołnierz Castro i studenci rewolucjonści odebrali władzę z rąk dyktatora Fulgencio Batistę. Ale USA nie mogły tolerować komunistycznej republiki zaledwie 90 mil od swoich brzegów i Castro wkrótce stał się celem CIA.

Ojciec Maritę, jak wymagał tego protokół, zaprosił Castro na drinka. Podobał się Maricie. Pod stołem trzymał ją za rękę. Przed jej powrotem do matki do Nowego Jorku, wymienili numery telefonów. Castro wkrótce zadzwonił. Marita zgodziła się wrócić na Kuba, a Castro natychmiast wysłał po nią do Nowego Jorku oficjalny samolot. Następnych osiem miesięcy Marita spędziła z kubańskim przywódcą, tłumacząc jego książkę o rewolucji na niemiecki, słuchając jak ćwiczy przemówienia, spędzając z nim noce w

Otruć Fidela



apartamencie w Hiltonie — jednej z wielu baz Castro — pełnym broni, dokumentów, dzwoniących telefonów i niedopałków cygar. Marita otrzymała stopień porucznika w kubańskich siłach zbrojnych i chodziła w polowym mundurze. Wiedziała, że jest tylko jedną z wielu kobiet w życiu Castro, ale wolała przynajmniej na to oczy. Wkrótce

zasiała w ciążę. To, co wydarzyło się po ciężkim porodzie, do dzisiaj jest niejasne. Z nieznanego powodu powiedziała jej, że dziecko było martwe. Wiele lat później, Marita słyszała z różnych źródeł plot-

lem mlecznym i natychmiast wracać do USA. Agent CIA przekonywał Maritę, że to najbezpieczniejszy sposób pozbycia się kubańskiego przywódcy. Lecz ona wciąż wahała się między niewygasłą miłością, a wywołaniem jej przekonaniem, że tylko ona może uratować USA przed komunizmem.

Marita opowiada: „W samolocie przetrzasnął się tego, co miałam zrobić i wyjechałam kapsułki ze specjalnej kieszki i schowałam je w pudełku z kremem. W hotelu przywitał mnie Castro. Był pokryty błotem i mocno opalony. Zdził były tak, jakbym nigdy nie wyjechała. Poczułam się potrzebna. Przypomniałam sobie o CIA i posłam do łazienki z moją torebką. Wyjęłam pudełko kremu. Kapsułki w środku rozmozkły. Wrzuciłam je do sedesu i poszłam ulicę. Castro leżał na łóżku i palił z zamyślnymi oczyma. Gdy wyszedł z łazienki zapytał mnie, czy przyjechałam, by go zabić. Podał mi swój rewolwer i powiedział: „Zabij mnie”. Odpowiedziałam: „Jestem zardzewiała, zrobi zbyt dużo hałasu”. Powiedziałam mu, że wysłałam go, bym go zabiła, ale nie mogłam tego zrobić. Nie miałam powodu, by go nienawidzić. To nie była moja wojna. Byłam miła i głupia”.

Marita wróciła do USA. Kubańscy przeciwnicy Castro grozili jej śmiercią. Obecnie jest w dobrych stosunkach z rządem na Kubie.

(„Marie Claire” tłum. i opr. M.J.)

Wysłała rano wyprowadzić psa. Pies wrócił sam. Jej nie było pięć dni. Wróciła wyčerpana, głodna i brudna. Nie chciała z nikim rozmawiać. Następnego dnia znów jej nie było.

Matka chodzi od okna do okna. Siada, wstaje, robi herbatę...

— Gdzie ta moja Alina? — mówi do siebie — Gdzie twoja pani? — pyta psa tarmosząc go za ucho. — Ile ona mnie zdrowia kosztuje... A może jej się coś stało — zaczyna i urywa w pół zdania. Potem opowiada trochę o sobie, więcej o córce.

Z najstarszą nie ma kłopotów. Dobrze się uczyła, zdała na studia. Potem zaczęła pracować, a studia chce kontynuować zaocznie. Najmłodsza to jeszcze dziecko, pierwszoklasistka. Ze szkoły przynosi najwyższe oceny. Wymaga jednak szczególnej opieki. Ciągłe choroby. 16-letnia Alina trudny więc przechodzi, znikając z domu. Matka nie wie już co robić, jak z nią rozmawiać, jak postępować. Może brak jej ojca? — zastanawia się. Zmarł kilka lat temu. Odszedł za wcześnie. Zostały same z niewielką pensją. Dobrzy ludzie zawsze odchodzą za wcześnie.

W spokojnej białostockiej dzielnicy zajmują trzy-pokojowe mieszkanie, urządzone bez przepychu, bez oznak ubóstwa. Dorastającym córkom może kłopotowała stopniowo — trzy lata temu, cztery, kiedy mogły jeszcze pracować i coś zarobić. Teraz mieszkanie wymaga remontu. Zlew i piekły gazowy nadają się tylko do wymiany. Pieniądzy brakuje na wszystko — na szkoły, na mieszkanie, na życie...

Z Aliną kłopoty zaczęły się chyba na wiosnę. Nie mówiąc, gdzie wychodzi i z kim. Gdy szła w sobotę na dyskotekę, wracała następnego dnia. Technikum przestało ją interesować. Odwiedzała je sporadycznie. W końcu rzuciła. Na wakacjach coraz więcej czasu spędzała poza domem. Jacyś chłopcy zaczęli gwizdać pod oknami. Na ten sygnał Alina wychodziła z domu. Kiedyś dwóch takich przyszło do mieszkania. Stukali do drzwi okutymi buciurami. Idźcie, bo zawołam policję — rzuciła matka przez drzwi. Biała się wpuścić ich do środka.

Po pierwszych dwu-trzydniowych zniknięciach Aliny matka zaczęła jej szukać. Poszła do koleżanek, z którymi widywała Alinę na osiedlu.

O towarzystwo poprosiła dzielnicy. Sama bała się iść do domu, o którym słyszała mało dobrego.

— Nie chodź tam więcej dziewczyno — poradził Alinie policjant.

Wciąż bardziej przeje-

— Ja tu nie mogę pomóc. A prawdę mówiąc — jak pani sobie wychowała, tak ma.

Co ty jej mnisz wariację robić? córka też miała pretensje.

Potem zniknęła z domu na pięć dni. Matka zgłosiła u-

stanowią środowisko nierozpoznawalne. Oprócz niektórych ustalonych miejsc ich spotkań, niewiele więcej na ten temat wiadomo. Niebezpieczeństwa polegającego na rozszerzaniu się tego zjawiska, nie doceniają ani rodzice, ani szkoła. Tak twierdzą pracownicy „Monaru” na podstawie swoich obserwacji. Ich zdaniem najmłodszy wachacz wywodzi się z pierwszych klas „podstawówki”, a nawet z „zerówki”. Problem dotyczy wszystkich szkół, gdyż jak stwierdzono — miejsca spotkań sytuują się w pobliżu podstawówek — w piwnicach, ruinach, rurowi.

W ubiegłym roku szkolnym „monaruchy” uczestniczyli w wywiadówkach. Spotkania w szkołach — czy z uczniami, czy ich rodzicami — odbywały się głównie z ich inicjatywą. Czasem z takim pomysłem występował nauczyciel lub młodzież.

Spotkanie z rodzicami pokazało, że bagatelizują oni problem. Wszyscy twierdzili zgodnie, że ich to nie dotyczy. Okazywali zniecierpliwienie, nie byli zainteresowani „prelekcją”. Twierdzili, że brak im czasu na takie rozmowy. Jeden z mężczyzn zauważył, że „ucieczka” mu interesujący mecz w telewizji.

Z rozmów z rodzicami wynikało, że jeżeli już podejrzewają swoje dzieci o wachowanie kłetu, to uważają to za zdradę, z której się wystrasa. Tymczasem nawet lekarze nie potrafili przewidzieć jak zareaguje uszkod-

TO I OWO

PSYCHICZNIE CHORY?

W kronice interesujących wydarzeń szwedzkiego dziennika „Stockholms Tidningen” zamieścił informację następującej treści: W Sztokholmie zatrzymano chorego z kliniki psychiatrycznej dzięki temu, że zauważono jak w przepelnionym autobusie ustąpił kobiecie miejsce siedzące...

Warto tu jeszcze odnotować, że wiadomość ta nie ukazała się bynajmniej w pramaprilisowym numerze gazety.

WALKA Z PYTONEM

Po. ad trzy godziny trwała walka policjantów i strażaków z dwumetrowym pytonem. Odbijała się ona na wysokości 12 piętra jednego z budynków mieszkalnych w Sztokholmie. Pyton po tym, jak dostał się na 12 piętro. Tam spotrzęty go plaki i podniósł straszliwy pisk, co zwróciło uwagę przygotowującej obiad gospodyni, która nie straciwszy głowy szybko zamknęła okno i pobiegła po pomoc. Wezwani na pomoc strażacy po chwili weszli bezskutecznie oblewać wodą i dopiero przy pomocy prądu udało się im pokonać groźnego gada.



(3)

Bunkry to najbardziej charakterystyczna cecha krajoznawstwa Osowca. Ale bunkry zniszczone. Poszarpane brzoły betonowe, wyrzucone wybuchem do góry dnem, z czeluściami otworów. — Kto i kiedy je tak zniszczył?

— Jakież boje tu się toczyły? Twierdza osowiecka często przechodziła z rąk do rąk. Niszczący ją wyciągający się, dewastujący zdobywcy. Wiele szkód wyrządził Niemcy w latach 1915-1919 (mgr Anatol Wap, historyk badający twierdzę, nie natrafił na żadne dokumenty z tego okresu, jest to dotychczas luka w pisanych dziełach Osowca). 19 lutego 1919 r. wyciągający się oddziały niemieckie w fosach i kanałach utopiły sprzęt (materiale wybuchowe, amunicję i pontony), którego nie zdo-

żyły wywieźć. Wyszadziły różne obiekty, podpalili koszary. Dalszym zniszczeniom zapobiegło wkrócenie do twierdzy, po krótkiej walce, podkompanii ppor. Zdrojewskiego. W czasie wojny polsko-bolszewickiej, w lipcu 1920 r. opuszczona twierdza zajęła III dywizja kawalerii Korpusu Konnego. Próby odbicia nie powiodły się. 23 sierpnia do Osowca, jako pierszeń, weszli 5 pułk piechoty Legionów. Zwycięstwo pozwoliło kontynuować prace przy usuwaniu zniszczeń: ponownie odbudowano i naprawiano, część rozbiórano i burzono, między innymi dlatego, że nie było pieniędzy na renowację. Na skutek właśnie takiej polityki najwięcej ucierpiał fort IV.

W twierdzy znajdowały się w fatalnym stanie drogi. Za-

rząd Forteczny, zajmujący się usuwaniem zniszczeń, nie miał środków na ich naprawę. Dlatego też w r. 1923 przekazano drogi publiczne, a w 1926 także fort. Forteczne oraz mosty, pod nadzór Okręgowego Dyrektora Dróg Publicznych w Białymstoku. W zamian za prowadzone naprawy przekazywano tutejsze betonowy. Inny materiał budowlany z rozbioru też był wykorzystywany. Z cegły fortecznej wzniesiony został kościół w Downarach (1926 r.). W latach 1939 roku to oddziały niemieckie zniszczyły twierdzę. Jednakże naczelny wódz Edward Rydz-Śmigły zarządził wycofanie się wojsk z odcinka „Osowiec”. Nastąpiło to wieczorem, 12 września, po zniszczeniu dział i materiałów podnych. 13 września niemiecka Brygada Piechoty „Goldap” zajęła twierdzę.

Stalin miał powiedzieć, iż wszystko, co patrzy na wschód, powinno być zniszczone. Żukow zastosował to do twierdzy w Osowcu i też kazał burzyć.

Na mocy porozumień Osowiec znalazł się w rękach wojsk radzieckich, aż do krwawego odwrotu Niemcy w latach 1941-44, wykorzystując polskie umocnienia, rozbudowali silny węzeł obronny. Twierdza ze wszystkich stron opasywał 16-20-metrowej szerokości rów, wypełniony wodą. Za nim ciągnął się 10-metrowy wał ziemny, nałożony bunkrami, gniazdami karabinów maszynowych i dział przeciwpancernych. 14 sierpnia 1944 r. Osowiec zdobył wojska 49 Armii gen. lejtn. Iwana Griszina z II Frontu Białoruskiego (wg autorów „Walki Zbrojnych na ziemiach polskich 1939-45”, inne źródła podają także 50 Armie). Walki trwały całą noc. Piechota, wspierana przez artylerię i lotnictwo, bez czołgów, z ogromnym trudem pokonywała bagnisty teren.

Są jednak tacy, co głowę dają, że nie wojny zniszczyły najbardziej twierdzę. Ani 400 tysięcy pocisków, wyrzadzanych przez Niemców w 1915 roku, ani wysadzanie umocnień przez wyciągające się wojska, ani dewastacja przez zwycięzców. (Jak chce anegdoty: „Stalin miał powiedzieć, iż wszystko, co patrzy na wschód, powinno być zniszczone. Żukow zastosował to do twierdzy w Osowcu i też kazał burzyć”). Najwięcej szkód wyrządziła okoliczna ludność. Gdy tylko wojska opuszczały forty choćby na trochę, wy-

nosiła wszystko, co można było wynieść.

St. chor. Miroslaw Worona, oprowadzając wycieczki po fortecy centralnym, zajętym obecnie przez jednostkę wojskową, pokazuje porożeriane mury, powydzierane z betonu żelazne szyny. Jak to zrobiono?

Po wojnach głód materiałów budowlanych powodował, że z fortecznych materiałów wznoszono domy. Wokół Osowca, aż po Mońki. Można sprawdzić: carska cegła jest trochę większa, czerwona. Mgr Antoni Oleśki, jeszcze zanim został Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Białymstoku, penetrował okolice Osowca, zbierając informacje o zabytkach. Mieszkańcy opowiadali, jak to za „pierwszego Sowietu” żołnierze pozwolili im w twierdzy rozebrać magazyn — z cegiel. Za wódkę, najpewniej samogonkę.

W tym też czasie najprawdopodobniej zniszczona została cerkiew, wybudowana w czasach carskich i zamieniona później na kościół. Mgr A. Wap próbował zbadać jej losy: 13 września 1939 r. świątynia jeszcze stała, widzieli ją cywile, którzy weszli do twierdzy.

dowę wszystko, co można było wynieść. Fort II czyli biały, zarchizowany IV — leśny, są terenem otwartym, niszczonym do dziś. Wybrany jest piasek z wałów, dewastowany system wodny i brzozy Biebrzy oraz kanałów, poprzez budowę i urządzenie ogrodu. A przecież teren twierdzy to obszar podlegający ochronie. Niestety, łomżyński konserwator zabytków nie bardzo się nim interesuje. Władze samorządowe też nie. Łamane jest prawo wodne, zabraniające grzeźnia dostępu do rzeki.

A może by tak założyć jakąś agendę Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji, które ma siedzibę w Zamościu, a do którego należy mgr Anatol Wap? Polska jest potęgą, jeśli chodzi o zabytki tego typu, a twierdza Osowiec jest perłą samą w sobie. Dodać do tego należy jeszcze walory przyrodnicze: w fortach niezmierzonym nie są bory, lasy, łąki, stadka kuropat (i komary tak wielkie, że których okaz chcieliby wysłać na konkurs). A tuż obok Biebrzański Park Krajoznawczy, z bogatymi planami rozwoju. Jakież perspektywy dla turystyki!

Ma i Osowiec legendy o skarbach, jak by mogło być inaczej! Poszukiwacze również. Wiesz nieśle o ukrytej kasie III pułku syberyjskiego, który wchodził w skład garnizonu. Miało to się stać w

1915 roku, w czasie wycofywania z twierdzy wojsk syberyjskich. Mgr Wap doszukał się w dokumentach, że to nie syberyjski, a turkistański pułk ostatnie opuszczał w pośpiechu Osowiec. Ale czy to ważne? Skarb jest skarbem. Legenda to potwierdza.

Mówi się też o ukrytych zapasach cukru (?). Prawda, nieprawda? Gdy 12 września wojska polskie ewakuowały się z Osowca, nie zabrane zapasy zostały miejscowej ludności, która skrzętnie wyniosła je stamtąd.

Fakt też faktem, że od czasu do czasu, przy kopaniu ogródków czy zakładaniu kabli, znajduje się a to szablę, a to porcelanowy serwis... Poszukiwacze niech się jednak mają na baczności. W podziemnych lochach są ślęce korytarze, niskie stropy, a podobno pułapki i zapadnie, jak w grobowcach faraonów. W suchej fosie sterzą stałowe kolce, „zamaskowane” rosnącymi krzewami.

ANIELA ŁABANOW
Fot. ZDZISŁAW
LENKIEWICZ



Ta kaucukonośna roślina rośnie w obrębie dawnej twierdzy. Podobno Niemcy chcieli produkować z niej przemysłowo kauczuk.

PO ROZUM DO GŁOWY

Pomiędzy czytelników, którzy nadesłały w terminie tygodniowym trafne rozwiązania co najmniej jednego zadania rozlosujemy 15 bonów PKO po 25 tys. zł, natomiast za bezbłędne rozwiązania trzech zadań zostanie rozlosowana cenna nagroda rzeczowa.

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie zaznaczyć: „1 zadanie (3 zadania) z numeru 56”.

Rozwiązania można też przynieść bezpośrednio do redakcji.

WIROWO: A) mięso na szaszłyki, B) grudniowa solenizantka, C) kawałek wstążki odznaczającej zastępującą właściwy medal, D) hazardowa gra w karty, E) kraina historyczna w pn.-zach Francji, F) meksykański kontraktowy robotnik sezonowy, G) robotnik kontrolujący jakość produkowanych towarów, H) kardiolog z RPA, który dokonał pierwszej transplantacji serca, I) dynastia gospodarów wotokich, J) płaska rozszerzona część liścia, K) papierowy pieniądz, L) coś ze słodczy, M) pionier polskiego narciarstwa (1856-1949), N) żona brata, O) osłona herbata z dodatkami mleka, P) rewolucjonista rosyjski (1814-76).

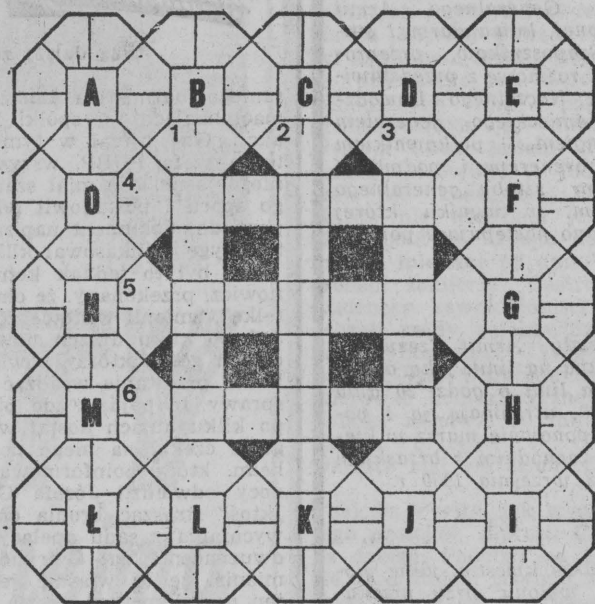
POZIOMO: 4) wyspa filipińska między Palawanem a Borneo, 5) zielony u Boya Zeleńskiego, 6) związek organiczny stosowany w nadszcianieniu.

PIONOWO: 1) miejscowość w pn. Mezopotamii, 2) angielski dziedziczny tytuł szlachecki, 3) port rzeczny w delcie Gangesu — Bramaputry.

„GENTO”

WIRO — KRZYŻÓWKA

TAUTOGRAMOWA (1)

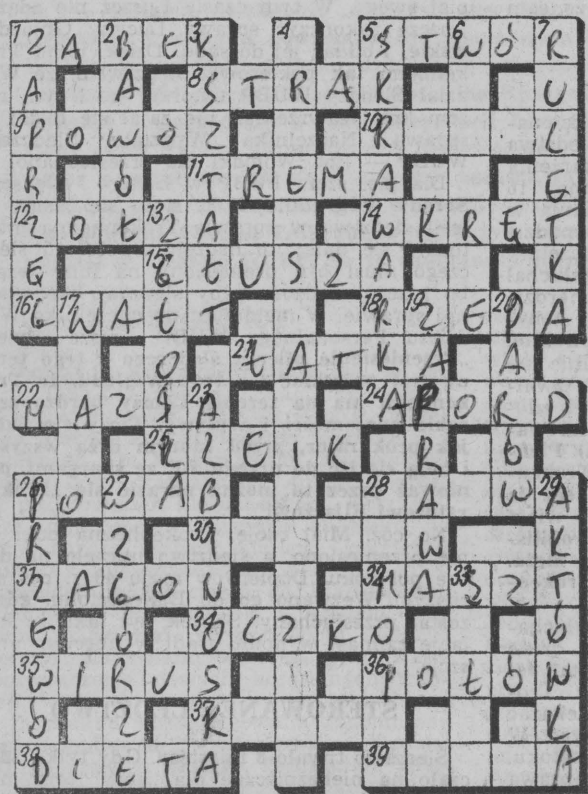


POZIOMO: 1) ułamek choszczu, 5) dziwna istota, 6) owoc grochu, 7) bryczka lub taradajka, 10) roślina wodna, 11) spala debutantów, 12) baba jedzą, 14) rodzaj szruby, 15) odludne miejsce, 16) przemoc, 18) roślinny symbol zdrowia, 21) niejedna na sierści geparda, 22) małe się, 24) w muzyce lub pracy, 26) potrawa dietetyczna, 28) czar, 29) rodzaj sprężarki, 30) ryba gotowa do tania, 31) między brudami, 32) wystaje ze statku, 34) w głowie albo pierścieniu, 35) HIV, 36) mokra robota, 37) sieczenie trawy, 38) specjalne odżywianie, 39) członko tkackie.

PIONOWO: 1) konie w wozie, 2) zwierzę z rodziny pusto-rozów, 3) zarys, sylwetka, 4) cechuje biznesmena, 5) rodzaj obrabiarki, 6) w środku, 7) gra hazardowa, 13) sylaba, 17) nieco „dłuższe” od 100 lat, 19) niezbędna do trunków, 20) jar, wawóz, 25) doknięta bielactwem, 26) elektryczny, sądowy lub pokarmowy, 27) Akropol, 28) dawna broń palna, 29) płaska teczka, 33) zestawienie czołówek w wiersze.

LESZEK

KRZYŻÓWKA (4)



KRZYŻÓWKA KOŁOWA (5)

KOŁOWO: 1) moździerz kaszarski, 5) ekschaustor ale bardziej swojsko, 9) połączenie kilku lub kilkunastu nerwów, 13) rodzaj składanej łódki, 17) bosak, 18) napisany na kopercie, 19) może być logarytmiczny, 20) rodzicielka, 21) dokument określający własność gotowego wyrobu, 22) grecka metropolia, 23) szczyt w Tatrach Zach. 24) autorka powieści „Witaj smutku”, 25) zaloty, 26) krewiny pochodzący od wspólnego przodka w linii męskiej, 27) gałąź, 28) pleciuga, 29) pogiębiarka rzeczna, 30) zarost na męskiej twarzy, 31) starożytna maszyna obłężnicza, 32) do zabijania pal.

WIRO-UKOŚNIK (2)

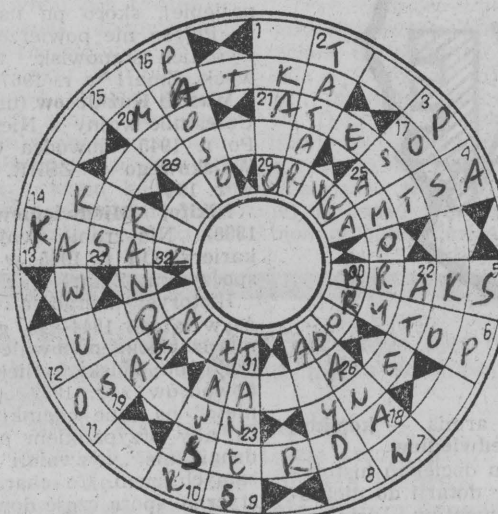
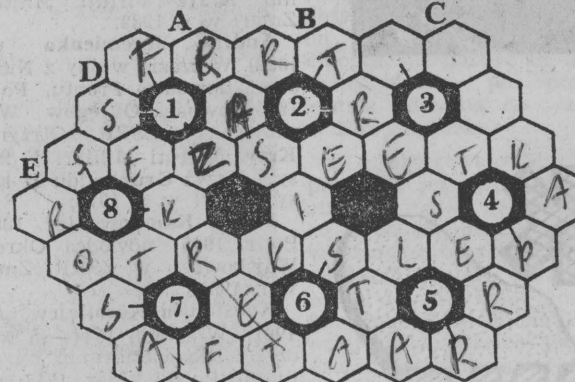
PRAWOSKRĘTNIE:

1) banał, 2) osoba zobowiązana do zapłacenia sumy określonej w wekslu trasowanym, 3) elektroda tranzystora, 4) w słowie, 5) filigranowy pies, 6) tyniołowiec lub tynioł, 7) zona, 8) część stadionu.

PRAWOSKOŚNIE:

A) zwolennik apartheidu, B) pogromca zwierząt w cyrku, C) lyszczak, D) tajemnica, E) rankiem na trawie.

„RAYEN”



DOSRODKOWO: 1) poeta staroskandynawski, 2) potrawa nie dla jarosza, 3) wilno, 4) dychawica, dusznica, 5) bardzo drogiego, 6) lowarżysz, 7) pierwszy chemik, 8) przepływa przez Werone, 9) wyższa izba polskiego parlamentu, 10) figiel, 11) żart, 12) duże miasto japońskie, 13) miasto i ważny port w pd. Francji, 14) kurka dżokejska, 15) rybak akaworiowa, 16) terytorium federalne w pn. Brazylii nad O. Atlantyckim, 17) pozytywie dla śpiewaków w klatce.

„GENTO”

KUPON „GW” Nr 56

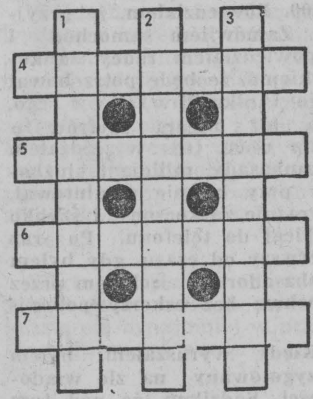
KRZYŻÓWKA (3)

Wszystkie wyrazy rozpoczynają się tą samą literą.

POZIOMO: 4) miasto i port w Indonezji na Celebesie Pd., 5) rodzaj nawierzchni drogowej, 6) porządek dziedziczenia, w którym cały majątek przechodzi na najstarszego z synów, 7) srebrna moneta zwana groszem weneckim.

PIONOWO: 1) polityk filipiński, prezydent Filipin w latach (1962-65), 2) cienka, gęsta tkanina bawełniana, 3) język drawidyjski.

„GENTO”

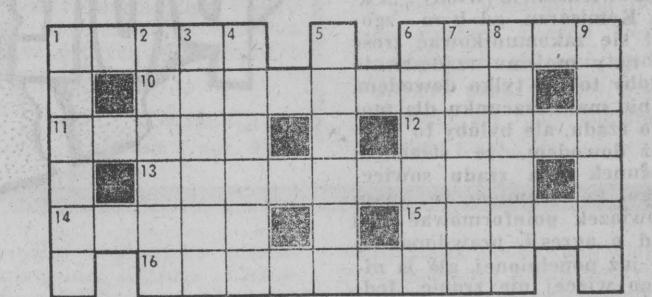


KRZYŻÓWKA (6)

POZIOMO: 1) miasto z fabryką autobusów, 6) styl w sztuce średniowiecznej, 10) zespół urządzeń, 11) poeta niemiecki, przedstawiciel późnego romantyzmu, 12) tytuł księcia u Persów, 13) człowiek z wadą „pompy” w organizmie, 14) ogół wiedzy ludzkiej, 15) miasto we Francji nad Skaldą, 16) szama.

PIONOWO: 1) miasto nad Wieprzą, 2) cienka tkanina bawełniana, 3) troszczenie się o kogoś, 4) kolega, 5) rzeźbiarz kanadyjski pochodzenia francuskiego (1670-1715), 6) kalosz, 7) kraje wschodnie, 8) cel na strzelnicy, 9) dzielnica, prowincja.

„RAYEN”



NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich główną nagrodę — komplet filizanek ze szkła żaroodpornego otrzyma Pan Zbigniew Jurek z Białegostoku.

Ponadto rozlosowaliśmy 15 bonów oszczędnościowych PKO. Otrzymują je: Aneta Mioduszevska z Zambrowa, Edward Konieko ze Szczuczyna, Marianna Zakrzewska z Wysokiego Mazowieckiego, Zdzisław Skubich z Goniądza, Janusz Prusinski z Kolna, Anna Leonkiewicz z Kleszczel, Wacław Herbaczewski z Węgorzowa, Jerzy Gołabek z Suwałk, Irena Badowska z Augustowa, Regina Sawicka z Łomży, Stanisław Kalinowski z Łomży oraz: Bożena Łapińska, Emilia Zdunycz, Elżbieta Jasinska, Krystyna Sikorska z Białegostoku.

Po odbiorze głównej nagrody zapraszamy do redakcji „Gazety Współczesnej”, ul. Suraska 1 (pok. nr 36). Bony PKO prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza. (boż)

PHSR „AGROMA”

Oddział w Suwałkach, ul. Północna 25, tel. 42-75

ZAPRASZA

do HURTOWNI CHEMII GOSPODARCZEJ

oferujemy:

- proszki i płyny do prania
- pasty i proszki do szorowania
- płyny do mycia naczyń
- szampony i odżywki
- wody i dezodoranty
- pasty do zębów i do golenia
- kremy i środki upiększające
- świeczki i znicze nagrobkowe

Stalym odbiorcom zapewniamy korzystne warunki płatności.

Hurtownia czynna w godz. 7-15.

TANIO!

k 2930-0

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „COMINDEX” w Darnicy k. Słupska

poszukuje

celem powiększenia swego personelu handlowego i kierowniczego osób dynamicznych i zdecydowanych

Wymagane jest:

- Δ znajomość języka rosyjskiego
- Δ posiadanie kontaktów w byłych republikach ZSRR
- Δ umiejętność samodzielnego kierowania swoją pracą.

OFERUJE SIĘ:

- pracę w niepełnym wymiarze
- znakomite możliwości zarobkowe
- praca w miejscowości zamieszkania
- wprowadzenie w środowisko dynamiczne i zorganizowane
- realne możliwości kariery.

Na rozmowy prosimy umawiać się telefonicznie Darnica, tel. 18 lub 109, Słupsk, tel. 287-92, tlx 584409.

k 2933-1

POSZUKUJEMY

solidnych producentów gwarantujących terminowe i stałe dostawy:

- boazerii standardowej i luksusowej (dąb, jesion, sosna, świerk, lipa, modrzew)
- parkietu, mozaiki, blatów, progów, tralek, poręczy, schodów
- listew wykończeniowych dębowych, jesionowych
- innych wyrobów z drewna

Telefon: Warszawa 11-28-89 i 37-56-73 po godz. 20⁰⁰

NAJTAŃSZE BILETY LOTNICZE ZA OCEAN

New York - 770 USD

Autoryzowany agent IATA zaprasza

SA TRADE, Warszawa, ul. Czackiego 3/5

tel. 26-28-21, 27-39-01

Klienci zamiejscowi otrzymują zwrot za bilet PKP lub PKS

k 2817-0



g 8489-00

37%

wzrostu kapitału w dwa lata gwarantowane odsetki przez bank szwajcarski lokata w nieruchomościach Pro Tourist AG, Mainaustr. 35 CH-8008 Zürich, Szwajcaria

k 2850-0

WIELKI KONKURS

z „KATARZYŃĄ II — CARYCĄ ROSJI”

Wszyscy czytelnicy, którzy zakupią książkę autorstwa Eugeniusza Zabala, pt. „Katarzyna II — Carya Rosji” oraz wyślą pod adresem wydawcy dołączony do książki kupon konkursowy, wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród, w tym m.in. wycechki do Hiszpanii, telewizora, magnetowidu, innych atrakcyjnych nagród rzeczowych. Książkę można nabyć w Salonie Książki „SPODKI” w Białymstoku oraz wszystkich urzędach pocztowych w województwach białostockim, suwalskim, łomżyńskim.

k 2881-0

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sejnach ogłasza przetarg nieograniczony na wynajęcie 6 boksów handlowych, z przeznaczeniem na sklepy niespożywcze, w pawilonie usługowym przy ul. Zawadzkiego 12. Boksy mają powierzchnię średnio 14 m kw., z powierzchni pomocniczą (do opłaty) ok. 28 m kw. Cena wywoławcza miesięcznej opłaty najmu wynosi 50 000 zł/m kw.

Przetarg odbędzie się dnia 25.09.92 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni przy ul. Wojska Polskiego 60A. Wadium w wysokości 1 mln zł za jeden boks handlowy przyjmowane będzie do godz. 9.

Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel. 278 lub 426.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2945-1

„ORBIS” S.A. PPUH „TRANS-EXPRESS”

Sp. z o.o. Agencja Bk
10-300 Elk, ul. Mickiewicza 15
tel. 35-73, 38-43, 38-51 tlx 0522744 fax 36-22

Przedłużenie lata z „ORBIS-em”

Posezonowa oferta specjalna GRECJA '92
9-dniowe wycieczki do Aten
cena już od 3.000.000 zł
Przejazdy autokarowe do Grecji

- 1.500.000 zł (w dwie strony)
- 1.800.000 zł (z biletem powrotnym 3-miesięcznym)

Sprzedaz również w Oddziałach „Orbis-u” w Białymstoku, Suwałkach, Giżycku i Olsztynie.

Oferujemy poza tym:

- sprzedaż biletów lotniczych, promowych, kolejowych, i na przejazdy autokarowe licencjonowanymi liniami;
- wynajem autokarów (z koncesją) o liczbie miejsc 19, 49, 53.

Serdecznie zapraszamy

k 2811-0

ŻELIWNIE KSZTAŁTKI WODOCIĄGOWE:

- prostki jedno- i dwukolnierzowe □ kolana □ trójniki
- zwojki □ złącze Gibaulta □ łączniki kompensacyjne
- skrzynki □ nawiertki □ opaski □ hydranty □ zasuwki
- obudowy do zasuw □ oraz uszczelniki itp. materiały

oferuje hurtowo:
P.H. „KOŁBUK” Łomża ul. Poznańska 156
tel. 160-401

k 7733-0

SKLEP CHEMICZNY

„CHEMI-KRAM”

FARBY • LAKIERY

• CHEMIA GOSPODARCZA

DLA ODBIORCÓW ZBIOROWYCH I

HURTOWYCH — CENY FABRYCZNE

Kujawskiej Fabryki Farb i Lakierów

„NOBILES” Włocławek

GRAJEWO, ul. Osiedle Południe 26/a,

tel. 20-11 Jg 6263-0

Jeśli realizujesz budowę, remont, inwestycję, pamiętaj że w Łomżyńskiej Centrali Materiałów Budowlanych w Łomży zakupisz prawie wszystkie materiały

OKNA z tworzyw sztucznych PCV

stolarce budowlaną renomowanych firm krajowych, materiały izolacyjne, pokrywowe i do wykończenia wnętrz, szkło, materiały elewacyjne i dekoracyjne, sanitarne, cement, wapno, gips, kreda itp.

ZAPRASZAMY

Nasz adres: Łomża, Aleja Legionów 120,
tel. 34-75 tlx 852512

k 2963-00

PRYWATNE GABINETY GINEKOLOGICZNE

dr med. Janusz Tomaszewski

specjalista

położnictwa i ginekologii

Białystok, ul. Kowalewskiego 4

(od 1000-lecia PP)

czynny: środa 16⁰⁰-18⁰⁰

76-18-70

Białystok, ul. K. Wyszyńskiego 19/73

(III klatka)

czynny: poniedziałek, czwartek 16⁰⁰-18⁰⁰

24-152

Biuro Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej”

251-16

PODATKI ROSNĄ. CENY RENAULT - NIE!

Prawdziwy powód do radości!

RENAULT CLIO

RL 1,1	3-d.	49 KM	169.600.000
RL 1,1	5-d.	49 KM	179.600.000
RN 1,1	3-d.	49 KM	182.000.000
RN 1,1	5-d.	49 KM	192.000.000
RN 1,4	5-d.	80 KM	221.500.000
RT 1,4 kat.	3-d.	80 KM	249.400.000
RL 1,9 D	3-d.	65 KM	234.400.000
RL 1,9 D	5-d.	65 KM	245.400.000



Renault Clio RT 1.4

RENAULT 19

TR 1,4	3-d.	60 KM	196.700.000
TR 1,4	4/5-d.	60 KM	206.800.000
TS 1,4	3-d.	80 KM	209.100.000
TS 1,4	4/5-d.	80 KM	219.200.000
TSE 1,4	4/5-d.	80 KM	242.400.000
TXE 1,7	4/5-d.	95 KM	280.500.000
TD 1,9 D	4/5-d.	65 KM	246.300.000
TDE 1,9 D	4/5-d.	65 KM	271.700.000



Renault 19 TXE

RENAULT 21

TS 1,7	4/5-d.	92 KM	269.800.000
GTS 1,7	4/5-d.	92 KM	306.100.000
GTX 2,2 kat.	4/5-d.	110 KM	388.100.000
TD 2,1 D	4/5-d.	74 KM	316.700.000
GTD 2,1 D	4/5-d.	74 KM	365.900.000
TurboD 2,1 D	4/5-d.	88 KM	389.900.000



Renault 21

Pomimo wzrostu podatków, Renault dostosowuje ceny swoich samochodów do Twoich możliwości finansowych.

Podane ceny obowiązują w dniu 4.09.1992 (w zależności od kursu walut) wyłącznie u autoryzowanych partnerów Renault. Podane ceny, zawierające w sobie opłaty celne i podatek importowy, dotyczą tylko podstawowych modeli. Przedstawione modele to jedynie część szerokiej gamy samochodów Renault.

sprawdź i porównaj

ULGI CELNE Z TYTUŁU
PRZEDPŁAT I INNE
ZWOLNIENIA CELNO-
PODATKOWE!



Autoryzowany partner RENAULT

Ryszard MINKIEWICZ, SUWAŁKI 16-400, ul. Gałaja 39, tel. (887) 29-22
Jerzy i Zbigniew AMBROŻEJ, BIAŁYSTOK 15-182, ul. 27 Lipca 67, tel. (885) 75-07-72
Janusz ZAWADZKI, ŁÓDŹ 18-400, ul. Przykoszarowa 14 A, tel. (886) 42-33
Tadeusz KALINOWSKI, WYSOKIE MAZOWIECKIE 18-200, ul. 1 Maja 26, tel. (886-86) 27-89

JESIENNA PROMOCJA UDZIELAMY RABATÓW

COSMETICS
HURTOWNIA
18-421 PIATNICA k/ Łomży
ul. Carnocka 56, tel. 17-63-61
GRAJEWÓ, ul. Elka 69

Zapraszamy godz. 8⁰⁰-18⁰⁰

UWAGA UWAGA

Kupując do 23.12.92 r.
w naszych hurtowniach
atrakcyjny towar masz szansę
wygrać kolorowy telewizor.
SZCZEGÓŁY W HURTOWNIACH

ZAKŁAD TRANSPORTU i SPEDYCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH w Augustowie, ul. Turystyczna 19 ogłasza

przetarg nieograniczony na sprzedaż środków transportowych

1. Samochód „Żuk” A11B	szt. 1	15.435.000 zł
2. Samochód „UAZ” 469B	szt. 1	16.000.000 zł
3. Samochód „Tarpan”	szt. 2	21.505.000—23.460.000 zł
4. Samochód „Aro”	szt. 3	11.250.000—18.000.000 zł
5. Przycz. cysterna PD-2,5	szt. 1	11.250.000 zł
6. Ładowarka hydrauliczna UNO53,1	szt. 2	11.000.000 zł
7. Przyczepa	szt. 5	400.000—4.800.000 zł
8. Ciągnik „Ursus” C-355	szt. 1	8.250.000 zł
9. Samochód „Praga”	szt. 7	5.775.000—16.507.500 zł
10. Sam. „Fiat” 125p Pick-up	szt. 1	7.000.000 zł
11. Sam. „Star” cysterna	szt. 1	12.600.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 2.10.1992 r. o godz. 10 w siedzibie ZTiSLP w Augustowie, ul. Turystyczna 19.
Wystawione do przetargu środki transportowe można obejrzeć codziennie w godzinach 8—14 na Bazach Transportowych Augustów, Płociczno, Olecko, Goldap, Botkuny.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto ZTiSLP nr 879114-521 w BGŻ Augustów lub w kasie Zakładu, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części, bez podania przyczyn.

Gg 7173-1

MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU

ogłasza

konkurs na stanowisko

dyrektora

Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Suwałkach

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wskazane wykształcenie wyższe
- staż pracy minimum 8 lat, w tym na stanowiskach kierowniczych minimum 5 lat,
- znajomość obowiązujących zasad ekonomiczno-finansowych,
- dobry stan zdrowia,
- preferowany wiek do 50 lat,
- wskazana znajomość języka obcego.

Kandydaci obowiązani są do dostarczenia wraz z ofertą następujących dokumentów:

- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- odpis dyplomu i innych dokumentów stwierdzających kwalifikacje, uprawnienia i znajomość języka obcego,
- świadectwo zdrowia,
- opinie z ostatnich 5 lat pracy,
- życiorys.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „KONKURS” w dziale kadr Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego, ul. Sejnieńska 18a, 16-400 Suwałki, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.
Oferty zostaną rozpatrzone przez Komisję Konkursową ustaloną zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (jednolity tekst Dz. U. nr 18, poz. 80 z 1991 r. z późniejszymi zmianami).

k 2985-1

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ „RUCH”

w Warszawie

ogłasza KONKURS na stanowisko DYREKTORA

ODDZIAŁU w BIAŁYMSTOKU

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe,
- znajomość zagadnień branży handlu wewnętrznego,
- staż pracy minimum 5 lat na stanowisku kierowniczym,
- umiejętność kierowania zespołami ludzi,
- wiek do 45 lat,
- dobry stan zdrowia.

Oferty zawierające:

- * pismo zgłoszenie do konkursu,
 - * kwestionariusz osobowy z fotografią,
 - * opinia z ostatnich 3 lat pracy,
 - * odpis dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje,
- należy składać osobiście lub listownie pod adresem:
15-959 Białystok, ul. Lipowa 32a „Ruch” S.A.
Oddział w Białymstoku
(dział ekonomiczno-pracowniczy pokój nr 6)
w nieprzekraczalnym terminie do 30 października 1992 r.

k 2955-00

JEDNOSTKA WOJSKOWA 2430 w Szerokim Borze, 12-202 Szeroki Bór, ogłasza przetarg na zaopatrzenie JEDNOSTKI WOJSKOWEJ 2430 w nabiał, pieczywo, mięso, wędliny, warzywa, owoce, jaja itp...

W przetargu udział brać mogą producenci żywności, hurtownie oraz zakłady przetwórstwa żywności. Przetarg odbędzie się w dniu 30.09.1992 r. o godz. 11 na terenie JW 2430.

Pisemne oferty pod ww. adresem należy składać do dnia 28.09.1992 r. podając rodzaj zaopatrzenia, transport, ilość produktów, ceny, sposób zapłaty. Szczegółowych informacji udziela kwatermistrz JW 2430, tel. Pisz nr 32-086 wewn. 311.
Zastrzega się prawo do swobodnego wyboru oferenta bez podania przyczyn.

k 2986-1

Biuro Reklam i Ogłoszeń

„Gazety Współczesnej”
251-16

Cegłę ceramiczną pełną i dziurawkę oferuje producent Cegielnia Matwica gm. Nowogród, tel. Łomża 17-65-21
Ceny konkurencyjne!
Łg 7706-00

ITI POLAND — ODDZIAŁ HANDLOWY w Gdyni

ITI POLAND — znany dystrybutor filmów na kasetach video, wyłączny przedstawiciel firm: HITACHI i GELHARD

poszukuje przedstawicieli handlowych w Elku i Suwałkach. Zainteresowanych prosimy o kontakt:
ITI POLAND — O/H Gdynia, ul. Energetyków 5
tel. 277-578, 277-567

Gg 2592-1

ATLAS - klej do glazury i terakoty



ATLAS to:

- doskonała jakość
 - świetna wydajność
 - adres Instytutu Higieny i Politechniki Łódzkiej
 - mrozoodporność
 - wyjątkowo atrakcyjna cena.
- Dla rzemieślników i stałych odbiorców ceny super specjalne

W każdym sklepie żądać kleju ATLAS!

Dystrybutor: ANEKS, ul. Towarowa 1,
Białystok, tel. 410-449, 413-527

k 2904-0

Prezes Zakładów Produkcyjno-Handlowych „MODZELEWSKI”
w Kolnie, ul. Kolejowa 1, tel. 25-29

ogłasza KONKURS na stanowisko:

1. dyrektora Mieszalni Pasz w Kolnie
wymagane wykształcenie średnie — wyższe rolnicze, umożliwiający prowadzenie nowoczesnej wytwórni pasz,
— wiek 30—45 lat,
— co najmniej 5-letni staż na stanowisku kierowniczym,
— znajomość poruszania się w gospodarce rynkowej.
 2. księgowej
— wymagany kilkuletni staż pracy.
- W celu przystąpienia do konkursu należy złożyć:
— kwestionariusz osobowy,
— szczegółowo opisany przebieg pracy zawodowej.
Termin zgłaszania do dnia 30 września 1992 r.
Informacja telefoniczna—Kolno 25-29, w godz. 8—14.
Łg 7759-00

EVEREST kompleksowe wyposażenie biur

MIKROKOMPUTERY KAZESLA KOPARKI
MEBLE, BIURKA
STOLKI POD
KOMPUTERY
MASZYNY DO PISANIA

PEŁNY SERWIS!
Białystok — Suwałki — Pisz — Białe Podlaski
Suraska 2 Utrata 2A Dworcowa 9 Żwirki i Wigury 14
tel. 221-38 tel. 76-04 tel. 336-47 tel. 33-47
Białystok, ul. Asnyka 13, tel. 5139-23

k 2690-0

P.B.M.B. „MADRO”

w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 8/10
(100 m od dworców PKP i PKS)
ogłasza przetarg na warunki dzierżawy hali
(wysokość 10 m, suwnica 8 t)
o powierzchni użytkowej 850 m kw.
Informacje szczegółowe tel. 512-570, 512-664
Oferty należy składać do 30.09.1992 r. o trybie rozstrzygnięcia przetargu oferenci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Gw 3386-00

ZAMIENIĘ

„Nyse” na barakowóz, przyczepę campingową, lub autobus — przystosowany do działalności gastronomicznej (lub je kupię).
Wiadomość:
Firma „Bratek” w Suwałkach, ul. Kościuski 72, tel. 73-93.

k 2965-1

Hurtownia „FLORIAN”

Łomża,
Sikorskiego 166A
tel. 160-128 Łomża
lub 17-11-15 (domowy)
oferuje
najtaniej
WĘGIEL
(gruby, kostka, orzech).
Dowóz do 100 km.
Zapraszamy!

Łg 7661-0

Rada Miejska w Olecku ogłasza konkurs na stanowisko burmistrza Olecka

Kandydat przystępujący do konkursu powinien spełniać następujące warunki:

1. Zamieszkiwać na terenie działania Urzędu Rejonowego w Olecku.
 2. Wiek do 50 lat.
 3. Dobry stan zdrowia.
 4. Wykształcenie — minimum średnie.
 5. Staż pracy — minimum 5 lat.
 6. Umiejętności w zakresie organizacji pracy i kierowania zespołem ludzi.
 7. Orientować się w przepisach prawa lokalnego, prawa administracyjnego oraz samorządowego.
 8. Pożądana znajomość języków obcych.
- OFERTY ZAWIERAJĄCE:**
- 1) kwestionariusz osobowy,
 - 2) krótką motywację ubiegania się o stanowisko burmistrza,
 - 3) opinię i świadectwa pracy z poprzednich miejsc pracy za okres ostatnich 5 lat,
 - 4) świadectwo zdrowia
- należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „KONKURS” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Olecku.

Informacje o przebiegu konkursu można uzyskać u przewodniczącego Komisji Konkursowej pod adresem: Józef Bućwiński, Zespół Adwokacki nr 1 w Suwałkach, ul. Kościuszk 71, tel. 21-74 lub w Olecku, ul. Paderewskiego 5, tel. 24-09. Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa, a o terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni na piśmie. Zastrzega się prawo nieskorzystania z oferty bez podania przyczyny.

k 2994-1

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W SUWAŁKACH ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości zabudowanych, położonych w śródmieściu Suwałk:

- 1) nieruchomość częściowo zabudowana budynkiem parterowym o funkcji usługowej w kształcie czworoboku i częścią budynku gospodarczego, położona przy ul. Waryńskiego 7 na działce nr 11060 o pow. 0,0938 ha zapisana w K.W. nr 28350.
 - pow. użytkowa budynku usługowego — ok. 370 m kw., wyposażonego w instalację elektryczną, ogrzewanie piecowe i punkt wodny,
 - pow. zabudowy części budynku gospodarczego — ok. 80 m kw.
 Budynki murowane bez podpiwniczeń.

Cena wywoławcza nieruchomości:

 - działka — 201.000.000 zł
 - budynek usług. — 128.000.000 zł
 - cz. bud. gosp. — 38.000.000 zł
 - RAZEM: — 367.000.000 zł**
- 2) nieruchomość częściowo zabudowana 2-kondygnacyjnym budynkiem zespolonym w kształcie litery „L” o funkcji administracyjnej, położona przy ul. Kościuszk 72 na działce nr 11037/7 o pow. 0,1576 ha zapisana w K.W. nr 28111.
 - budynek o pow. użytkowej ok. 800 m kw., pow. zabudowy ok. 638 m kw. i kubaturze ok. 5352 m sześć., podpiwniczony, wyposażony w instalację elektryczną, ogrzewanie piecowe i częściowo instalację wod-kan.
 Cena wywoławcza nieruchomości:

- działka — 394.000.000 zł
- budynek — 548.000.000 zł
- RAZEM: — 942.000.000 zł**

Budynki: usługowy z poz. 1 i administracyjny z poz. 2 są wpisane do rejestru zabytków. Obie nieruchomości mogą być przeznaczone na cele handlowo-usługowe, gastronomiczne lub kulturalno-oświatowe. Przetarg odbędzie się w siedzibie ZBM w Suwałkach przy ul. Noniewicza 3, pok. 22 w dniu 2.10.1992 r. o godz. 10 dla poz. 1 i o godz. 12 dla poz. 2. Wadium w wysokości:

- 30.000.000 zł dla nieruchomości z poz. 1,
- 50.000.000 zł dla nieruchomości z poz. 2,

należy wpłacić do kasy ZBM najpóźniej na 1 godzinę przed przetargiem. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie dowodu wpłaty. Wadium ulega przepadłowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy. Blższe informacje można uzyskać w ZBM, pok. nr 22 lub telefonicznie pod nr. 76-93. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.

k 2996-1

usługi

BANYO fabryczny serwis zaprawa, tynk, malowanie, surowe, warszawska 73, 323-515.

g 8407-0

PIECZĄTKI bezstemplowe firmy STAMPPOINT poleca Jedyny w regionie zakład z ul. Sułkowskiej 1. termin do 7 dni!

g 8475-0

TELENAPRAWA — 254-52.

g 8483-0

ANTENY — domofony, 753-253.

AUTOALARMY — dwuletnia gwarancja, zakład autoryzowany, inż. Sosnowski — Gedymina 21.

g 8114-0

ALARMY, autoalarmy, „KOM-BIT”, 752-302.

g 8213-0

ALUX systemy antywłamaniowe możliwość powiadomienia policji.

Suwałki 57-10

Sg 7177-0

GAZOWE, 517-640 Masłowski.

g 8887-0

MALOWANIE — tapetowanie, tel. grzeszycielowy 434-252.

g 8897-0

AUTOMATYCZNE pralki naprawiam 28-280 Bretnier.

g 8527-0

NAPRAWY anten satelitarnych, inżynier Koczwarski 616-810.

g 8545-00

LODOWKI, zamrażarki: naprawy gwarancyjne, odpłatne — dwuletnie gwarancje, 71-145.

g 8247-0

NAPRAWA pralek automatycznych 755-613.

g 8517-0

EKONOMICZNE piece c.o. wykonujemy na telefon, transport gratis, 432-873.

g 8385-0

ZALUJE ekspresowo, tynk, malowanie, zabezpieczenie drzwi, 513-964.

g 8741-0

ZALUJE 105.000/m kw. „ZAL-MAL” Łomża 21-00.

g 7687-0

USŁUGI transportowe. Tel. 67-14 Łomża, Polowa 35/25.

g 7760-1

DEZYNEKSCJA 413-390.

g 8853-0

DEZYNEKSCJA 410-550.

g 8458-0

hurt

OKAZIA! Nowe przyczoły samodzielnego „PERKOROL”, Roszki Sączki 2, 18-218 Sokółki.

g 5501-0

MATERIAŁY i dodatki do kurtek „ALASKA”, „SZKARŁATKA”, „PHUKET”, Hurt, Mazowiecka, 38D (pampa).

g 8802-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

GABINET ortodontyczny, 517-935, g 8390-0

wynajmy

WYNAJME lokal (35 m) — w budynku, parter, centrum Łomży, tel. 25-45.

g 8407-0

WYNAJME dom w RFN dla kontrahentów polskich. Dominika Schmitz Mühlhewer 22, 5231 Oberwambach, tel. 02681-4992.

g 7168-0

HAJNOWKA 38 m kw. zamieszanie na Białystoku, 519-197.

g 8829-1

M-2 sprzedam. Pisz Jagiello 54.

g 817-1

M-4 w Suwałkach odstąpię. Suwałki 62-758.

g 8872-00

SAMOTNY pokój. Tel. 752-535.

g 10103-0

SPRZEDAM mieszkanie 47 m kw. z telefonem w bloku, ul. Kraszewskiego tel. 326-443.

g 8909-1

WILLE, budynek gospodarczy działka 700 m kw. w Goldapie, sprzedam. Goldap tel. 15-00-01 po 15.00.

Sg 7160-0

1/3 bliźniaka sprzedam działka na mieszkanie w bloku. Suwałki ul. Ułtara 113A Kierus. Sg 7170-1

g 8891-1

GOSPODARSTWO 14 ha zabudowania sprzedam. Henryk Głuchowski, Kurianki I, 16-420 Raczki.

Sg 7163-1

„MALUCHA” (1988) Zambrów, Poświętka 57.

Sg 2389-1

SPRZEDAM przedpłatę 126p, częściowy syny. Zambrów po 20, tel. 23-18.

g 3335-1

KAMAZA, Det — bliźniak, Wołgę, przyczo, snopowiażalę, sprzedam. Czary Bobowicz, Filipów 1 Maja 38.

Sg 6898-00

C-360. Tyszk — Wdźkoń I, 18-300 Zambrów.

g 7762-1

KOPARKE elewatorów sprzedam. Goldap tel. 15-00-75.

g 7172-1

SPRZEDAM snopowiażalę w bardzo dobrym stanie — talerz, linowski Antoni, Falki 10, 18-312 Rutki.

g 7766-1

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany „Kartik”. Sokółki Zbigniew Gorksiel poczta Rutki Kossaki tel. 41.

g 7764-1

SPRZEDAM URSUS C-360. Bartczak Kazimierz, Budy Mikołajka 5 gm. Płanica.

g 7758-1

SPRZEDAM sprawną bizon super 20-56, 35 min. T. Tatko, Rutki 1015 Witebsk, prezentacje, 11:15 Dwadzieścia minut redakto-

g 534-1

NOWY kombajn bizon okazanie, Frank-Płaski 1, gmina Kobylin Borzymy.

g 826-1

CIAGNIKI C-330 kabina nowa do C-330, Bogusze 58, 10-100 Sokółka.

g 8900-1

MOTOCYKL yamaha 250 cm, wersja sportowo-turystyczna, tel. 268-67.

g 8906-1

PIANTNO rok 1927, Olecko, tel. 31-31.

g 8901-1

PUSTAKI wiórotętonowe wykonuje, 286-87.

g 8449-00

SADZONKI czarnej porzeczki m-26 szkółka kwalifikowana, Mińsk Mazowiecki, 46-04.

g 3381-00

SADZONKI czarnej porzeczki „aronii”, szkółka kwalifikowana. Zambrów, 26-95.

g 3380-00

SPRZEDAM koparko-spycharkę Bialorus 1 Star 200 w Siedliszku 7, gmina Elk.

g 5340-1

ZATRUDNIĘ księgowego. Kupię działkę w Łomży, tel. 150-818.

g 7763-1

POZYCZKE pieniężnych pod zastaw udziału „Lombard” w Suwałkach ul. Kościuszk 37.

g 7761-1

SPRZEDAM notkownik — 2.000.000, tel. 326-443.

g 8908-1

SPRZEDAM przedpłatę 126p, częściowy syny. Zambrów po 20, tel. 23-18.

g 3335-1

KAMAZA, Det — bliźniak, Wołgę, przyczo, snopowiażalę, sprzedam. Czary Bobowicz, Filipów 1 Maja 38.

Sg 6898-00

C-360. Tyszk — Wdźkoń I, 18-300 Zambrów.

g 7762-1

KOPARKE elewatorów sprzedam. Goldap tel. 15-00-75.

g 7172-1

SPRZEDAM snopowiażalę w bardzo dobrym stanie — talerz, linowski Antoni, Falki 10, 18-312 Rutki.

g 7766-1

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany „Kartik”. Sokółki Zbigniew Gorksiel poczta Rutki Kossaki tel. 41.

g 7764-1

SPRZEDAM URSUS C-360. Bartczak Kazimierz, Budy Mikołajka 5 gm. Płanica.

g 7758-1

SPRZEDAM sprawną bizon super 20-56, 35 min. T. Tatko, Rutki 1015 Witebsk, prezentacje, 11:15 Dwadzieścia minut redakto-

g 534-1

NOWY kombajn bizon okazanie, Frank-Płaski 1, gmina Kobylin Borzymy.

g 826-1

CIAGNIKI C-330 kabina nowa do C-330, Bogusze 58, 10-100 Sokółka.

g 8900-1

MOTOCYKL yamaha 250 cm, wersja sportowo-turystyczna, tel. 268-67.

g 8906-1

PIANTNO rok 1927, Olecko, tel. 31-31.

g 8901-1

PUSTAKI wiórotętonowe wykonuje, 286-87.

g 8449-00

SADZONKI czarnej porzeczki m-26 szkółka kwalifikowana, Mińsk Mazowiecki, 46-04.

g 3381-00

SADZONKI czarnej porzeczki „aronii”, szkółka kwalifikowana. Zambrów, 26-95.

g 3380-00

SPRZEDAM koparko-spycharkę Bialorus 1 Star 200 w Siedliszku 7, gmina Elk.

g 5340-1

ZATRUDNIĘ księgowego. Kupię działkę w Łomży, tel. 150-818.

g 7763-1

POZYCZKE pieniężnych pod zastaw udziału „Lombard” w Suwałkach ul. Kościuszk 37.

g 7761-1

SPRZEDAM notkownik — 2.000.000, tel. 326-443.

g 8908-1

SPRZEDAM przedpłatę 126p, częściowy syny. Zambrów po 20, tel. 23-18.

g 3335-1

KAMAZA, Det — bliźniak, Wołgę, przyczo, snopowiażalę, sprzedam. Czary Bobowicz, Filipów 1 Maja 38.

Sg 6898-00

C-360. Tyszk — Wdźkoń I, 18-300 Zambrów.

g 7762-1

KOPARKE elewatorów sprzedam. Goldap tel. 15-00-75.

g 7172-1

SPRZEDAM snopowiażalę w bardzo dobrym stanie — talerz, linowski Antoni, Falki 10, 18-312 Rutki.

g 7766-1

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany „Kartik”. Sokółki Zbigniew Gorksiel poczta Rutki Kossaki tel. 41.

g 7764-1

SPRZEDAM URSUS C-360. Bartczak Kazimierz, Budy Mikołajka 5 gm. Płanica.

g 7758-1

SPRZEDAM sprawną bizon super 20-56, 35 min. T. Tatko, Rutki 1015 Witebsk, prezentacje, 11:15 Dwadzieścia minut redakto-

g 534-1

NOWY kombajn bizon okazanie, Frank-Płaski 1, gmina Kobylin Borzymy.

g 826-1

CIAGNIKI C-330 kabina nowa do C-330, Bogusze 58, 10-100 Sokółka.

g 8900-1

MOTOCYKL yamaha 250 cm, wersja sportowo-turystyczna, tel. 268-67.

g 8906-1

PIANTNO rok 1927, Olecko, tel. 31-31.

g 8901-1

PUSTAKI wiórotętonowe wykonuje, 286-87.

g 8449-00

SADZ

TYDZIEŃ W TELEWIZJI

PIĄTEK

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.25 „Domowe przedszkole” — film fab. prod. franc.
11.35 Kwadrans na kawę — ABC odchudzania
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.30 Magazyn Notowań — Rynek EWG — warzywa i owoce
12.35 Normy EWG dla warzyw, owoców i przetworów
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia — Być tutaj
13.00 „Jak to jest w Anglii?” — „Władza lokalna” — serial dok. prod. ang.
13.30 Temat dnia — Być tutaj
13.35 Warszawa zaprasza
13.50 Teleplastikon
14.05 Temat dnia — Być tutaj

14.10 Dokument trochę inny
14.40 Odpowiem na każde pytanie
14.55 Euroturystyka — Finlandia
15.10 Być tutaj — kobieta — mężczyzna
15.25 Temat dnia — Być tutaj
15.30 „Jeśli nie Oxford, to co?”
15.50 Jaka szkoła? — Najwięcej zależy od nauczyciela
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: „Ciuchcia” oraz film z serii „Tao Tao”
16.50 Język angielski dla dzieci
17.00 Teleexpress

17.20 „Triumf cywilizacji zachodniej” — „Serce Zachodu” — serial dok. prod. ang.
18.10 „Każdy ma prawo” — program public.
18.30 Tanczyna Gala Polski — Radom '92
19.00 Wieczorynka — „Kacper i jego przyjaciele”
19.30 Wiadomości
20.10 „Co drugi week-end” — film fab. prod. franc.
21.50 Prezydent w telewizji — relacja ze spotkania prezydenta Lecha Wałęsy z pracownikami TVP
22.15 Telemuzak
22.45 Wiadomości
23.05 „Kroniki amerykańskie” — „Dziś tu, jutro tam” — serial dok. prod. USA

— „Przystanek w drodze” — serial dok. prod. USA
23.25 Benny Carter — Symfonia w tonacji riflowej — film dok. prod. ang.
0.25 „Siódemka” w „Jedynce”: spotkania z wielkimi pisarzami — Luigi Pirandello — film dok. prod. ang.
PROGRAM II
8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
10.25 Powitanie
10.30 Panorama
10.40 Sport
10.55 „Pokolenia” — serial prod. USA

17.20 Benny Hill — angielski program rozrywkowy
18.00 Koncert inauguracyjny XXXV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej — Warszawskie Jesień '92
19.00-21.00 Program lokalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Benny Hill — angielski program rozrywkowy
22.15 „Franciszek” — film fab. prod. włoskiej
W czerwcu projekcje tego filmu po kilku minutach przerwała awaria techniczna. Mielimy nadzieję, że tym razem obejdzie się bez takich

Z POLSKI DO WSZYSTKICH KRAJÓW ŚWIATA

... PO NAJNIŻSZEJ CENIE

BP - Movado
953, 241-71 Białystok, ul. Suraska 6
160-200, 37-93 Łomża, ul. Polowa 45
INFORMACJA REZERWACJA SPRZEDAŻ
LOT BULHAWA Lufthansa

Ag 7957-0

kłopotów. Te nienawet najsłynniejsza opowieść o życiu świętego Franciszka nakreśliła w 1889 r. Liliana Cavani, dotychczasowej roli angażując amerykańskiego gwiazdora Mickeya Rourke'a, Franciszka, po jego śmierci, wspominają u-

czniowie, bliscy, ci, którzy go kochali. Patrzymy na świętego iob oczyma, odkrywając coraz to nowe strony niezwykłej osobowości.
0.30 Panorama
0.30 „Złote lata 60.” — reż. Karin Stanek

SOBOTA

PROGRAM I

7.25 Program dnia
7.30 „Wiadomości”
7.45 „Z Polski...” — reportaż
8.05 Rynek — Agro
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 „Ziarno” — program Red. Katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 „5-10-15” — program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii: „Krzysztof Kolumb”
10.50 Język angielski dla dzieci

11.00 „Rokendroler” — magazyn muzyki rockowej
11.30 Sobotnie rendez-vous
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Echo — program ekologiczny
12.30 Podróż na Celulozidzie Szymona Włodarskiego — „Wstań, pływaj”
13.00 Walt Disney przedstawia: „Super Banie” — „Najsympatyczniejszy pies Dziekiego Zachodu”
14.20 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — Milan Lera: „Brudne pieniądze” — spektakl Telewizji Czecho-Słowackiej
15.15 Telewizyjny Koncert Złoty
15.30 Studio Sport — finał drużynowych MŚ na żużlu
17.35 Teleexpress
17.50 „Domek na preri” — serial prod. USA

18.40 „Pegaz”
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Dobranoc: „Przygód kilka wrobla Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 „Cukierek” — komedia prod. niem.
Tytułowa „Zuckerbaby” waży ponad 150 kilo, jest jednak niezwykle słodka i pełna wdzięku. Żyje samotnie, pracuje w zakładzie pogrzebowym. Gdy pewnego dnia postanawia uciec, mężczyzna — brawurowo realizuje starannie obmyślaną plan. Szczęście nie trwa długo — wraca znowu wybranka. Reżyser, Percy Adlon traktuje swą bohaterkę jednocześnie z ironią i czułością, w filmie jest tyleż rozpaczy ile optymizmu. Zapoczątkował on aktorską karierę Marianne Sägebrecht,

niezmiernie popularnej dzięki kolejnym filmom Adlona — „Bagdad Cafe”.
22.00 „Miss Polonia”
23.00 Wiadomości
23.10 „Miss Polonia”
0.10 „Terminator” — film science fiction prod. USA
Musieliśmy świętować nazwisk (reżysera Jamesa Camerona, w rolach głównych Arnolda Schwarzeneggera, Linda Hamilton, Michael Biehn) nie, zwykłe efekty specjalne — i zaskakujący efekt. Film triumfalnie obiegł ekrany świata niosąc echa walorów widowiskowych niebanalnej treści. W XXI wieku, po wojnie atomowej, władze przechrzciły zbudowane maszyny. Ludzie toczą jednak z nimi zaciętą walkę. Mają wspaniałą, uwalniającą przywódcę, Ro-

bota postanawiają go zniszczyć w oryginalny sposób. Wykorzystując „maszynę czasu” wysyła w XX wiek, do współczesnego Los Angeles mechanizowanego człowieka, który ma zabić młodą przyszłą matkę przywódcy — by ten nigdy się nie narodził. Władza, nim powstała wysyła jednak obrońcę, i tak zaczyna się film...
PROGRAM II
7.30 „Karpaczycy” — wojenny program dokum.
7.50 Wspomnienie lotnika — reportaż
8.00 Panorama
8.05 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
9.05 „Ona” — magazyn dla kobiet
9.25 Powitanie
9.30 „Tacy sami” — pro-

gram w języku migowym
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 „Wspólnota w kulturze” — Centaur Gallery w Londynie
10.30 Artysta i jego świat — „Prawdziwy Rembrandt” — film dok. prod. ang.-holen.
11.00 „Kinomania” — magazyn filmowy Krzysztofa Gostkowskiego
11.30 Klub Yuppies? — program dla młodzieży
12.00 Warszawka lista przebojów Marka Niedźwieckiego
12.30 „Auto” — magazyn
13.00 „Biskup Juliusz Bursche” — postać — dzieło — film dok. Wiesława Głowacza
13.40 Miesz — Masz
14.05 „Robota, co chceta” — program Jerzego Owsiaka
14.25 Lekarzy domowy
14.50 Studio Sport — Miśtrzostwa Świata na żużlu

15.50 Powitanie
15.55 Zwierzęta świata: „Tajemnicza przyroda” — „Życie na torach” — serial dok. prod. ang.
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 „Pełna chata” — serial prod. USA
17.10 „Sometime i feel” — recital grupy „Dekei”
18.00 Program lokalny
18.30 Halo dzieci — Liliput
18.35 Przyjrzmy się małym zwierzętom — wazka
18.35 Akademia polskiego filmu: „Dotknięcie nocy” — dramat krym.-sensac.
Reżyserowi Stanisławowi Barci sławę przyniosły komedie, jednak na początku kariery, w 1961 r. sięgnął po zupełnie inny gatunek — kry-

minal. Scenariusz Aleksandra Seibor-Kryśkiego nawiązywał do autentycznego morderstwa zabunkowego Narratorem jest sprawca zbrodni i jego szamani śledzą postępy milicyjnej ekipy. Wśród wykonawców Jerzy Kozakiewicz, Wiesław Gola, Hanna Zembrowska, Elżbieta Kępińska
20.10 „Violin Show” — program muzyczny
20.30 Wielki sport
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 „Rawa Blues '92” — reportaż
22.15 „Maż parantascador” — serial prod. franc.
23.10 „Rawa Blues '92” — koncert
24.00 Panorama
0.10 „Rawa Blues '92” — koncert

NIEDZIELA

PROGRAM I

6.55 Program dnia
7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Coustaou” — Tragedia różowych łososi — serial dok. prod. franc.
7.45 Rolnictwo na świecie — Czysta energia — reportaż
8.00 Przystanki codziennosci
8.20 Notowania
8.45 „Polskie ZOO”
9.00 Teleranek oraz filmy z

serii „Zamek Eureka” i „Dzieci z ulicy Degra”
10.15 Język angielski dla dzieci
10.25 „W 80 dni dookoła świata” — serial dok. prod. ang.
11.15 Szkoła pod żaglami
11.35 „Tydzień” — magazyn rolniczy
12.30 Telewizyjny koncert
12.45 Teatr dla dzieci — Benedykt Hertz: „Czupurek”
13.45 Z kamerą wśród zwierząt — „Historia ogrodów ZOO” — Santillana — Hiszpania
14.00 W starym kinie: „Sędzia Priest” — film społ.-bycz. prod. USA
Jedno z mniej znanych dzieł

Johna Forda, zrealizowana w 1934 r. opowieść o ważnej osobistości z małego miasteczka, w którym nie przed nikim nie może się ukryć. Działalność sędziego wydaje się widać ehywaletom kontrowersyjna. Kiedy więc pojawia się kontrkandydat do stanowiska...
15.30 „Pieprz i wanilia” — W krainach zielonego smoka i śpiewających syren
16.15 „Country Ameryka” — o dwóch tradycyjnych gatunkach stylu country: Bluegrass i Cajun
16.45 I jeszcze raz — program kabaretowy
17.00 Teleexpress
17.20 „Dynastia” — serial prod. USA

18.20 „7 dni i świat”
18.50 Śpiewnik domowy Jana Kaczmarka
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
19.30 Wiadomości
20.10 „Mozart” — serial prod. aust.-niem.-włoskiej
21.05 „Szariatanka” — widowisko rozrywkowe
21.45 Sportowa niedziela
22.30 „Łoża” — magazyn teatralny
23.00 Inne kino — „Król Ubu”
0.15 „Gdybym był królem” — „Sędziwa młodość” — miniatura literacka Andrzeja Kijowskiego w interpretacji Aleksandra Bardniego

PROGRAM II
7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Mała księżniczka” — serial anim. prod. jap.
8.25 Film dla niesłyszących: „Mozart” — serial biograficzny prod. aust.-niem.-włoskiej
9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.20 Powitanie
9.30 Programy lokalne
10.30 „Do trzech razy sztuka” — program Bożeny Walter
11.00 Studio Sport — kolarskie kryterium zawodowców w Warszawie
12.20 „Rodzinny bumerang” — serial prod. aust.-ang.
13.05 Podróż w czasie i

przestrzeni: „Złota planeta” — „Nowe światy” — serial dok. prod. ang.
14.10 Zwierzęta wokół nas — „Podaj łapę” — program Adama Kochanowskiego
14.40 XXXV Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratistavia Cantans” — Studio Festiwalowe
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanną Barbargą — filmy animowane dla dzieci
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Cudowne lata” — serial prod. USA
17.10 „Mittelfest 1992” — relacja z Festiwalu Teatru, Tańca i Muzyki krajów Europy Środkowej

17.40 „MW-2” — relacja o zespole muzyczno-teatralnym
18.10 „Przywołanie obecności” — spotkanie z teatrem Leszka M. Dzikia
18.30 Halo dzieci — Liliput
18.35 Przyjrzmy się małym zwierzętom — dżdżownica
18.35 „Bill samodzielnik” — film fab. prod. USA
Balsza opowieść o losach poznawania przed tygodniem Billa Sackera Opóźniony w reżyserii Billa, dzięki pomocy przyjaciół znajduje pracę, wynajmuje mieszkanie, staje się obiektem zainteresowania ze strony gospodyni. Znowu wspaniała rola Mickeya Rourke'a

neja i znowu piękny zła-chetny film...
20.10 Telekonferencja „Dwójki”
21.00 Panorama
21.40 Program poetycki
22.10 „Twarze Witkacego, czyli regulamin firmy portretowej”
22.25 Kobiety jazzu (2) — instrumentalistki — „Przebieś”
22.55 Kilka uwag o rocku — reportaż o polskim poro-biznesie
23.25 „Theatre of Sound Atman” — Jak rozrzucone na ziemi kamienie — koncert dźwięku Atman
24.00 Panorama

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

6.55 Program dnia
7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Coustaou” — Tragedia różowych łososi — serial dok. prod. franc.
7.45 Rolnictwo na świecie — Czysta energia — reportaż
8.00 Przystanki codziennosci
8.20 Notowania
8.45 „Polskie ZOO”
9.00 Teleranek oraz filmy z

11.30 En Vogue — moda i obyczaje
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski
12.45 „Wazy” — film w wersji francuskiej
13.15 Język niemiecki
13.45 Kompozytor i jego miasto — „Wagner i Bayr” — film w wersji niemieckiej
14.15 Język włoski
14.30 Język angielski
15.00 „Alf” — serial kom. prod. USA w wersji angielskiej
15.30 Prezentacje — Razem z Europą
16.00 Program dnia

16.05 „Luz” — program nastolatków
17.00 Teleexpress
17.20 „Alf” — serial kom. prod. USA
17.50 W kinie i na Kasiecie „Magazyn” — program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego
18.20 Z Polski rodem — magazyn polonijny
18.45 Polska z oddali — Jan Nowak Jeżowski
19.00 Wieczorynka — „A gdzie ja się biedniutki po-dziwiał”
19.30 Wiadomości
20.05 „Antena”
20.30 Teatr Telewizji — Nasza klasa — Juliusz Słowacki — „Beatrix Cenci”

Niemal antycznie tragiczna historia wieskiego rodu Cenci jest podobno prawdziwa. Legenda przetrwała jednak prawdziwych bohaterów — dwójki z przeszłości — szlachetnie i szlachetnie. W tym filmie, który napisał znakomity poeta o walce smory z cudownym snem i zwycięstwem ewangelii. Wskazy historyczne miesza się tu niestannie z literacką fikcją, sceny realistyczne z fantastycznymi. Teatr rzadko sięga po ten mroczny dramat. Przedstawienie telewizyjne w reżyserii Gustawa Holoubka emitowane po raz pierwszy 19

marca 1973 r. W rolach głównych wystąpili: Mieczysław Voit, Aleksandra Śląska, Magdalena Zawadzka, Piotr i roneczka Henryk Borowski, Jan Englert, Zdzisław Wardejn, Karol Strasburger.
22.45 Wiadomości
23.05 „Pogranicze w ogniu” — serial TP
PROGRAM II
8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. franc.-jap.
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA

9.30 „Kolekcjoner”
10.00 „Rock Steady” — serial muz. prod. ang.
10.50 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki” — Literatura niepokorna — Marek Hlasko
12.25 Powitanie
12.30 Panorama
12.40 Sport — Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski
16.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.20 Przegląd Kronik Filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Program lokalny
18.30 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. franc.-jap.

sta” — serial anim. prod. franc.-jap.
19.00 „Gagatki z Beverly Hills” — kom. prod. USA
Mały Montgomery „Scooter” Miller cierpi na brak zainteresowania ze strony eia, matki, sławnej reżysierki. Jedynym jego przyjaciół jest komputer „Scooter” postanawia więc że ktoś go musi porwać dla eku. Wówczas wszyscy będą go szukać, a potem bez przerwy nim zainteresowani. Akurat trafia się wamy-wacz niedziera którego chlepiec bez trudu trzeźwieje, po czym zawiera z nim układ... Bardzo miła, sprawnie zrealizowana komedia rodzinna, w

której eia gra Martin Sheen, wamywacz — Burt Young, a na ekranie przez moment pojawia się Whoopi Goldberg.
20.30 „Rock Steady” — koncert Lennego Kravitz i Johna Mayalla
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 „Dzieciaki, kłopoty i my” — serial kom. prod. USA
22.10 Europejski koncert filmowy — Berlinisches pod dyr. Daniela Darenboima z udziałem Plácido Domingo
23.10 „To nie jest sprawiedliwe”
24.00 Panorama

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 „Mama i ja”
9.25 Domowe przedszkole
9.50 „Porozmawiajmy o dzieciach”
10.00 „Pogranicze w ogniu” — serial TP
11.00 Giełda pracy — giełda szans

11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.40 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny
11.50 Szkoła dla rodziców
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski
12.45 „Wazy” — film w wersji francuskiej
13.15 Język niemiecki
13.45 Kompozytor i jego miasto — „Wagner i Bayr” — film w wersji niemieckiej
14.15 Język włoski
14.30 Język angielski
15.00 „Alf” — serial kom. prod. USA w wersji angielskiej
15.30 Prezentacje — Razem z Europą
16.00 Program dnia

13.45 Co, jak i dlaczego? — Lanie i żeglowne
14.00 Surowce: „Drewno” — serial prod. niem.
14.20 Klub domowego komputera
14.40 „Przybysze z Matpianety”
15.25 My w Kosmosie
15.40 „Nasz Bałtyk” — Łańcuch troficzny
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: „Tik-Tak” oraz film z serii: „Dennis i zawadiaka”
16.50 Język angielski dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.20 „Tom i Jerry” — serial anim. prod. USA
17.50 „Bill Cosby Show” —

serial kom. prod. USA
18.15 Encyklopedia II wojny światowej — Eben Emael
18.45 Armie świata — wojenny program dokum.
19.00 Wieczorynka — „Marekcell szczytów światu”
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 Arcydzieła sztuki filmowej: „Psychoza” — thriller psychol. prod. USA
To skrzyżowanie kryminału z thrillerem. Alfred Hitchcock dołożył najwyższej cennych. Kilka scen zwiast-

cza zabójstwa pod przysięgą przeszło do legendy. Wyśmienita gra Anthony Perkinsa (zmarł kilka dni temu), Janet Leigh, Vera Miles, Martina Balsama, ale przede wszystkim mistrzowski stopniowanie napięcia i zagadka, tak zaskakujące rozwiązanie w ostatnich scenach, zapewnią nam 109 minut filmowej urody.
22.05 „Gra o pieniądze” — magazyn gospodarczy
22.35 Program rozrywkowy
22.45 Wiadomości
23.05 Notatnik prowincjonalny
23.45 „Powrót Bardów” — Maciej Danek

PROGRAM II
8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — serial anim. prod. USA
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.30 „Świat kobiet”
10.00 „Rock Steady” (12) — serial muz. prod. ang.
10.50 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki” — „Muzyka na trakcie królewskim”
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego

archiwum — Parki
16.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.20 Ojczyzna — Poliszczyna — Cieszyć się z czegoś, cieszyć się na wieś
17.40 Moja wiera
18.00 Program lokalny
18.30 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — serial anim. prod. USA
18.55 EUROPUZZLE
19.00 „Chłopcy z ulicy Pannispersna” — serial prod. włoskiej
20.00 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
20.35 Warszawskie Jesień 1992 — relacja z XXXV Mię-

dzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Okolicie wyobraźni — „Koniec epoki” — program o sztuce
22.25 „Kate i Allie” — serial kom. prod. USA
22.50 John Le Carre — film dokum. prod. ang.
23.40 Studio Sport — Superliga tenisa stołowego — Polska — Francja
24.00 Panorama
0.10 Studio Sport — Superliga tenisa stołowego — Polska — Francja

ŚRODA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 „Mama i ja”
9.25 Domowe przedszkole
9.50 „Porozmawiajmy o dzieciach”
10.00 Arcydzieła sztuki filmowej: „Psychoza” — thriller psychol. prod. USA
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski
12.45 „Wazy” — film w wersji francuskiej
13.15 Język niemiecki
13.45 Kompozytor i jego miasto — „Wagner i Bayr” — film w wersji niemieckiej
14.15 Język włoski
14.30 Język angielski
15.00 „Alf” — serial kom. prod. USA w wersji angielskiej
15.30 Prezentacje — Razem z Europą
16.00 Program dnia

12.15 Magazyn notowań — Pasze z ziemiaków, opłacalność żywności ziemniakami
12.45 „Witkacy” — firma portretowa — film dokum. Grzegorza Dubowskiego
13.15 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej — Stanisław Sojczyński
13.40 Gimnazjaliści greccy
14.05 Spotkania z literaturą

14.10 „bo na cóż życie bez miłości...” — Maria Pawlikowska-Jasnorzewska
14.40 Sensacja XX wieku — Tragedia na pustyni
15.10 Pan Adam — Poszanowanie osoby człowieka
15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz — Jacek Malczewski
15.35 Szkoły w Europie — Sprawiedliwość i przeczność — Francja
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: Mój program na antenie — konkurs na scenariusz oraz film prod. ang. z serii: „Odziały dziecięcy”
17.00 Teleexpress
17.20 „Tom i Jerry” — serial anim. prod. USA
17.50 „Bill Cosby Show” —

17.00 Teleexpress
17.20 „Syn wyspy” — serial prod. USA
18.15 Klinika zdrowego człowieka — Być kobietą
18.40 „Laboratorium” — Podsiłkiwanie wszechświata — Tu mówią Kosmos
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport: mecz piłki nożnej (eliminacje Mistrzostw Świata) — Polska — Turcja
22.00 Warianty
22.30 Piosenki z Butiku
22.45 Wiadomości
23.05 „Z biegiem lat, z bie-

giem dni...” — „Kraków 1901” — serial TP
PROGRAM II
8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Nowe przygody He-Mana” — serial anim. prod. USA
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.30 „Świat kobiet”
10.00 Simply Red „Let me take you home” — koncert w Manchester Polytechnic School of Theatre — 1990
10.50 Przeboje MTV
11.00 Mała Miss Lata
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Aktualności „Dwójki”
16.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.20 „Od pierwszego do pierwszego”
17.50 Rozmowy o Rzeczy-

ka najciekawszych programów „Dwójki” — „Na australijskim szlaku” — film dok.
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — magazyn tenisowy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.20 „Patrzeć wstecz” — program poświęcony Wandzie Rutkiewicz
11.00 Na życzenie — powtór-

ka najciekawszych programów „Dwójki” — „Na australijskim szlaku” — film dok.
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — magazyn tenisowy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.20 „Patrzeć wstecz” — program poświęcony Wandzie Rutkiewicz
11.00 Na życzenie — powtór-

praktyki narażające skarb państwa na utratę dechodów. Razem z nią poznajemy kulisy spekulacji i korupcji, ale podczas gdy ona niewiele się tym przejmie, my bawimy się w nałepesę. Jacek Hamał zrealizował bawem, jak zwykle zresztą, satyrę.
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Plac Merkurego” — widowisko teatralne
23.05 „Zdrój ojczyzny” — film dokum. Rafała Mierzejewskiego
24.00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 „Mama i ja”
9.25 Domowe przedszkole
9.50 „Porozmawiajmy o dzieciach”
10.00 „Columbo” — serial prod. USA
11.35 „Orle gniazdo” — wojenny program dokum.
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edu-

kacyjna
12.15 Magazyn notowań — Przechowywanie ziemniaków — z kopca, wody i silosu — eksport ziemniaków
12.50 Rok 2048: efekt cieplarniany — film dokum. prod. norw.
13.40 Eko — Lego
14.00 Nie tylko dinozaury
14.15 „Trzydziestu na pięćdziesiąt” — czyli punkt wyjścia
14.35 Zwierzęta świata: „Tajemnicza przyroda” — „Ostoja życia w kamieniołomie” — film dok. prod. ang.
15.10 „Taki pejzaż” — krajo-brazy nadmorskie
15.35 Najlepsi na start, czyli 1500 sekund ze zwierzętami — teleturniej
16.00 Program dnia
16.05 Program dla młodzie-

ży: KWANT oraz film z serii „3-2-1 — kontakt”
17.00 Teleexpress
17.20 „Sława” — serial prod. USA
18.10 „Takie były kiedyś zabawy” — wspomina Wojciech Siemion
18.20 „I jeszcze raz” — program kabaretowy
18.35 Magazyn Katolicki
19.00 Tegzowy Mini-Box
19.10 Wieczorynka — „Wesoła siódemka”
20.10 Wiadomości
20.30 „Columbo” — serial prod. USA
Państwo to pamiętają? Jakis lajdek morduje z zimną krwią, fabrykuje sobie alibi nie do podważenia i cieszy się, że mu się udało. Wtedy na scenę wkrocza porucznik Co-

lumbo — mały, przeciętny, ze szklanym okiem, zawsze w niechlujnie rozpiętym płaszczu i zaczyna obrabiać delikwenta. Ani na chwilę nie da mu odpocząć od siebie, dopóki nie przysiągnie go na bieżąco, nieścisłości, nie musi do fałszywego kroku i nie wyduzi przyznania się do winy. Serial krecone w latach 1971-1973. Przyniósł on Peterowi Falkowi, odwieroży tytułowej roli, międzynarodową sławę. Po dziesięciu latach produkcji ci powrócili do tej żył zioła i teraz oglądać będziemy nowe odcinki.
21.50 Tylko w „Jedynce”
22.45 Wiadomości
23.05 „Reporter” — maga-

21.50 Tylko w „Jedynce”
22.45 Wiadomości
23.05 „Reporter” — maga-

21.50 Tylko w „Jedynce”
22.45 Wiadomości
23.05 „Reporter” — maga-

21.50 Tylko w „Jedynce”
22.45 Wiadomości
23.05 „Reporter” — maga-

21.50 Tylko w „Jedynce”
22.45 Wiadomości
23.05 „Reporter” — maga-

JEDYNY IMPORTER
DEKOR
GLAZURA
TERAKOTA
HURT DETAL
Białystok tel. 414-479
ul. Nowowarszawska 128 tix 85 3167</



Bapska choroba

Rozmowa z Czesławem Tarasiewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku.

— Co tam słychać, panie Czesiu?

— U mnie słychać, że ja piersiorzędne prace dla siebie wymyśliłem do zarabiania piniondy.

— Miał pan już tyle tych pomysłów...

— Ale tamte były głupie, a teraz na bardzo mądre sprawy ja trafił. Biuro szep-tanej lekramy założę.

— Hej?

— Pamięta, jak za komu-ny czasów ameryty dorabia-li na maselko do butelczki chupioncej?

— Nooo...

— Po kolejkach stojeli za tak zwany naród pracują-ny. Kto, przypuszcza, szedł srania do biura czy drugiej fabryki, swoje do fajrantu musiał odesłać, choć w stolek pierdział bo zajęcia dla jego nie było. Nawet jak wyskoczył na miasto sprawę jakże załatwić, to nie mogło być, że z roboty na amen wyemigrował. Godzina, dwie mógł sobie bombłować, no nie dłużej bo by jego zaod-raz personalny zakapował.

dostojka szykuje cukrowa. No to ludzi zaodraz worka-tni dawaj jego ze sklepów wynosić. Polaki już takie so, że prendziej uwierzo w szep-tanie, mało ważne dla ich to, co widzą na własne oczy.

— Ludzie boją się pod-wyżki ceny.

— Świątka prawda na ta-kie słowa, no ale trzeba choć troszku myśleć. Ceny majo u nas być światowe, a światowa cena cukru pięć tysięcy wynosi na nasze gotówkę. Granicy dawno my już porozwierali, jak by co do czego przyszło to przemysłnicy cukier bendo w ostateczności przemycać. Ja-ke osiem do dziewięciu tysięcy wynosi na im zarobio.

— No dobrze, a co wspólnego z tym wszystkim bę-dzie miała pana firma?

— Posłucha: jak się tylko zrobił u nas kapitaliz ryn-kowy, handlarzy ponaspro-wadzali z zagranicy różne półdarmne gówna, co tam dzieł indziej z imi już nie mieli co robić. Jakaś oren-



— To prawda. Pracownicy człowiek jak telewizor chciał zakupić czy tam jakiś odku-rzacz, ameryty do stania za drobne gotówkę wynajmy-wał. Dla starego człowieka mało snu potrzeba, to co ma robić jak się w nocy obudzi? Nawet z żonką nie po-filguje, bo raz, że opad-nięty jest ze siły, a dwa, że baba też przeważnie wie-kiem starsza u jego i temu mało chentke do jej czuje.

— Oj, panie Czesławie!

— Szczero prawdę mówię, nie kłamie ani słowa. Pa-ruch moich kumpli całkiem nieźle żyli z tego niespania. I ja też wystojal musi ze cztery dywany i pare lodów-ki. Wszystko dla rodziny, staczam nigdy nie był z za-wodu. Troszku jest się stydził, prawdę mówię. A teraz czasy so takie, że tylko dur-ni sie stydzo, mondry czło-wiek łapie każde jedno ro-bote. No to jak skoro tak, to weźm i zatrudnie najmniej ze dwudziestu ameryty. Znaczy na poczontek, bo pla-nuje dojść do setki jak się firma rozwini.

— Chwilczkę. Czy się panu czasy nie pomylily panie Czesławie? Teraz w sklepach wszystkiego pod dostatkim i żadne kolejki nie mają już racji bytu.

— Niby kształcony z jego człowiek, a psychologię lu-dziej nie zna, ani trochę. Niech weźmie tylko pomysły — co sie ostatnio porobiło z cukram, no? Podobnie za-walone im so magazyny a o sto procenty cena w górę skoczyła. Ponad! A wie cze-mu? Bo paruch cwaniaki plotke puściło, że sie nie-

żady w plastikowych butel-kach silnie trujonych, co ich nawet dzkie Murzyni w Afryce nie pijo, jakieś ciasteczka półsuchie, półśmierdzone, konserwy ma-lowane na zielono i tam da-lej i temu podobne. A samych jednych proszków prałkowych tyle, że by mo-żna było bajeje do prania z Polski zrobić. I teraz leży to całe dobro, i sobie gnje. A można by jego sprzedać, tylko lekramy trzeba zrobić szep usno.

— Jak?

— Amerytów w miasto puścić i niech szepiają, że na ten przykład pedygry palu nie benzdie i zarez wszystkie psy pozdychają świeże mienso jedzone. Wiadomo, że gnje lepsze, a już najlepsze gnje w pus-kach. Tak. Normalna lekram naszych ludzi tylko od-strasza od kupowania. Jak sie drogie lomo w telewizorze pokaże, czy taka baba, co dla jej symek do mleka cia-sko wrzucił, i teraz leży to całe dobro, i sobie gnje. A można by jego sprzedać, tylko lekramy trzeba zrobić szep usno.

— Jak?

— Amerytów w miasto puścić i niech szepiają, że na ten przykład pedygry palu nie benzdie i zarez wszystkie psy pozdychają świeże mienso jedzone. Wiadomo, że gnje lepsze, a już najlepsze gnje w pus-kach. Tak. Normalna lekram naszych ludzi tylko od-strasza od kupowania. Jak sie drogie lomo w telewizorze pokaże, czy taka baba, co dla jej symek do mleka cia-sko wrzucił, i teraz leży to całe dobro, i sobie gnje. A można by jego sprzedać, tylko lekramy trzeba zrobić szep usno.

JUŻ W EUROPIE



Fot. Z. Lenkiewicz

Powrót do domu

Całkowicie jeszcze mieszkam u kuzynostwa. Zamia-ry prowadzenia biznesu na własną rękę są póki co w stadium planistycznym. Chcac nie chcąc uczestniczę więc nadal w życiu tej małej spo-łeczności; jestem milczącym, najczęściej, świadkiem tutej-szych radości i smutków.

— Znow piniadze! Skara-nie Boskie z tą szkołą — u-tyskiwała na przykład kuzyn-ka dziś od samego rana. — Nic tylko dawaj, i dawaj...

dziecko, które uczęszcza na religie.

— Niech ksiądz chodził pie-szo! Młody jest — wrzasnęła kuzynka, nie wiadomo czy z emocji, czy też z bólu, jakie-go nabawiła się odstawiając gołymi rękami garnek z go-racym mlekiem. — Nie musi się przecież rozbić samocho-dem...

Temczasem przez półotwar-te drzwi wszedł niezauważo-ny listonosz cieszący się zasłu-żoną opinią największego bez-

Państwo Narodu Polskiego. Skumbrie w tomacie, chcieliś-cie Polski, no to ją macie...

— E, tam, dajcie listy i co tam macie, i z Bogiem! — kuzynka bez pardonu poze-gnała gościa.

— Do kościoła chodzimy co niedziela całą rodzina — zwróciła się teraz bezpośre-dnio do mnie. — Na tacę nie żałujemy, choć się nie przele-wa. Dzieci rosną, a wszystko drożeje z dnia na dzień. Ale na żadną benzynę nie dam ani grosza. Co to, to nie! Mo-gą inni nauczyciele przyje-

Poreczny skrót

— Mamusi! To nie na szkole tylko na księdza — tłumaczyła jej 10-letnia có-ručka, Ewelinka, uczennica 4 klasy.

— Jak to na księdza...? — matka zdebiła z wrażenia. — Co ty pleciesz, dziecko...

— No, niezupełnie na ksie-dza — dziewczynka zaplatała się w wyjaśnieniach. — To opłata na benzynę do jego sa-mochodu. Po 9 tysięcy zło-tych miesięcznie na każde

bożnika w gminie i zamiast zwyczajowego „dzień dobry!” powiedział ni w pięć, ni w dziesięć. — KPMP.

— Co wy mi tu, Bartoszu, bajdajcie o jakimś KPMP — kuzynka nie była w na-stroju do żartów i odwróciła się ostentacyjnie tyłem do nieposzanowanego gościa, skądinąd urzędowej osoby.

— To skrót — poczytłom usmiechał się złośliwie. — Znaczy po prostu: Kościelne

dział z miasteczka do naszej szkoły autobusem, może i ksiądz. Taki sam człowiek jak inni. KPMP... — mruknęła na koniec wściekła sama do sie-bie.

I nie mogłem sie zoriento-wać, czy chciała w ten sposób wyrazić dezaprobatę dla listo-nosza, czy też sam skrót, przecież bardzo poreczny, nie przypadł jej do gustu.

Wasz JOHNIE, znaczy JASIEK

WADYKAMENTY

Niejedni wachlują się powierzonym im wachlarzem problemów.

— * —
Skrajne wyczerpanie metafizyczne: na ostatnim oddechu nieśmiertelności.

— * —
Kac romantyzmu: twarda rzeczywistość.

— * —

O wielu z nas można powiedzieć: zagorrali przeciwnicy samych siebie.

— * —
Współczuć trzeba doktrynalnie tej lewicy, która w działaniu ma dwie lewe ręce.

— * —
I stojąc w miejscu, można odchodzić w dal.

ZBIGNIEW WAYDYK

Przy podziale dochodu człowiekowi przypada zwykle dola człowieka

KAZIMIERZ SŁOMIŃSKI

RYM - CYM - CYM

Dziś, między innymi, dwa wiersze najmłodszej jak dotąd, bo zaledwie 14-letniej poetki. Odstępujemy w ten sposób od reguły, w myśl której drukowaliśmy zawsze jeden wiersz jednego poety. No ale cóż, warto chy-ba wiedzieć, czym żyją dzisiaj młodzi ludzie i co sądzą o współczesnym świecie.

Droga Redakcjo

W załączeniu przesyłam na Wielki Wakacyjny Konkurs Poetycki 4 wiersze, które napisałam w czasie trwania wakacji. Mam dopiero 14 lat i jestem uczennicą ósmej klasy Szkoły Podstawowej Nr 9 w Łomży.

Z serdecznymi pozdrowieniami
MARTA LUKASZEWSKA
18-400 Łomża
ul. Księża Janusza 2/42

PS. Jestem Waszą wierną czytelniczką i przepraszam, że wysyłam trochę późno, ale obowiązki szkolne nie pozwoli-ły mi wcześniej wysłać.

MY I ONI

Czy można zrozumieć ten czas
Tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąty drugi rok
Nikt już nie szanuje nas
Nie ruszyliśmy naprzód ani o krok
Nadal szukamy wśród ludzi konfidentów
Nadal wygody są tylko dla spryciarzy
Co komunizmowi nie szczędził swych talentów
Co z uczciwym wyrazem twarzy
doprowadził Kraj do ruiny
a dzisiaj szczerze strojąc miny
Nadal rządzą.

Tam na górze właśnie i swary
A tu ludzie zapracowani, zmęczeni
Wstań nim nastanie świt szary
Bo życie takie zwykle nie lubi leni
Bo życie nie pozwala na walki o fotele
Na grymaszenie na głupie słowa
A tam na górze zawsze znajduje się czas
Na szukanie nowego Jakuba Szeli
Gdy wyniknie ważna sprawa narodowa
Taka już jest ta oczywista nasza
Ci na górze uchodzić chcą za orły
Dla nich my to piewy i kasza

Szanowna Redakcjo!

Do miejsca, w którym o-becnie przebywam, wśród innej prasy, dociera rów-nież i Gazeta Współczesna. Zaciekał mi Wasz Waka-cyjny Konkurs Poetycki. W długich chwilach nudy, w jakiej zmuszony jestem obecnie trwać, próbuję od czasu do czasu urozmaić swój przerażający wolny czas pisaniem wierszy. Wiec jeżeli nie tworzy przesko-dy mur przy ul. Hetmań-skiej, który ogranicza mi wszystko, prócz wolnego myślenia, to przesyłam i ja na Wasz Konkurs swo-je w ostatnim tygodniu na-pisane trzy wiersze.

SAMO ŻYCIE

Tak po prostu
w samo życie
zajrzalem przypadkiem
I niechcący
w tym korycie
zanurylem palec

Tak jak każdy
ludzkie sprawy
gubie na ulicy
Samym życiem
idąc naprzód
w rytmie znieczulicy

Samym życiem
zapedzony
nie spozosteglem nagie
Jak mnie niosą
w obec strony
naderwane żagle.

JERZY WILKOWSKI
Białystok
ul. Hetmańska 69
Oddział Zewnętrzny

Będą ferować wyroki na zimno.

□—□

Kajakarka Elżbieta Urbań-czyk, która na mistrzostwach Polski zdobyła 3 złote meda-ly, ogłosiła na łamach „Gae-ty Włobczy” jakie ma mie-dy innymi hobby — lubi mianowicie gorzka kapiel i orzysztowych mężczyzn.

W kapieli?

□—□

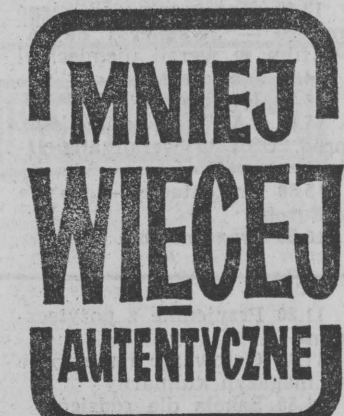
Nikodem Stefanowicz z Doj-lid, myśliwy i król myśliwych Białostockich, upolował był przed niedawnym czasem dzika, a wvrobam z owego karmil rodzinie i czepował przysięgą aż do wczoraj-sia zapasów. Alifski ówrało sie, że dzik był zarazo-wno-sienica i wszysze konsumenci niehawem trafili do szpi-tala. Stefanowicz z wielkim za-pałem budwie obecnie w Kró-lowym Moście kolejna ambo-na strzelacza.

Dasz Bór — kolego Nikode-mie!

□—□

200 milionów złotych zain-kasował 24-letni rolnik z Su-walszczyzny, który w kilku czasopiśmiech dał ogłosze-nie, że orężem wzięty do pra-cy w Kuweicie.

A mówią, że rolnikom bie-da.



wędkarzy łowiących ryby w „ich” jeziorze. Nie pomogła nawet interwencja policji. Chiopi pognali całe miejskie towarzystwo, okazując doku-menty stwierdzające, że je-zioro darował im car w koń-cu ub. wieku.

Myślenie wedle rozkazu?

□—□

Pomiedzy wsiami Mieczki i Roski w woj. łomżyńskim, stanął spór o to, gdzie ma być szkoła. Dotychczas była w Roskach, ale budynek sta-ry, wymaga remontu. Tym-czasem w Mieczkach w tru-dzie i znoju wzniesiono no-wą szkołę, zapominając jed-nak, że brakuje tam dzieci.

Jak się człowiek naharuje, to i „te rzeczy” mu nie w głowie.

□—□

Mieszkaniec Suwałk otrzy-mał od listonosza wezwanie by zgłosić się po odbiór pacz-ki z USA. W rzeczywistości było to wezwanie do Sądu w charakterze świadka.

Przynajmniej na poczie mają poczucie humoru.

□—□

Mieszkańcy jednej z wsi woj. białostockiego, przegnali

Białostockich znowu w guberni grodzieńskiej?

□—□

Ciekawe jak sądy będą u-stosunkowały się do dłu-gich i bankructw różnych firm, skoro same nie pla-cą świadczeń? Sąd Wojewódzki w Łodzi ma np. 18 mld zł długów, a Sądowi Najwyższe-mu zagrożono odcięciem teraz ciepłej wody i ogrzewania w zimie.



raził przypuszczenie, że Rzezc-nik Zieliński może w niedu-gim czasie paść na pomysły zakazania Lechowi Wałęsie noszenia Matki Boskiej w klapie marynarki.

Panie senatorze, w klapie to nawet pan może sobie no-sić Order Lenina albo inną gwiazdę, nawet betlejemską i nie nikomu do tego.

Inny senator — Jan Jesio-nek — też pewnie z frakcji ambonistów (mój własny neologizm na określenie tych,

dłatego należy go czym pre-dziej uczyszyć, albowiem nie-reprezentuje ani moich pogląd-ów, ani poglądów moich przyjaciół, którzy obchodzą swoje święta religijne według innego kalendarza, za ateista-mi. Zydami, Tatarami i kim tylko chcą. To ich wola, pra-wo, także prawo do wolności.

Wypowiedź senatora Jesio-nka została skomentowana ja-ko poniżej godności senatora. Ja treść rozumiem, ale na ja-kiej wysokości znajduje się godność pana Jesionka?

Senator Wende sięgnął po kodeks i pogroził paragrafem o zniesławieniu.

Miliarder Stokłosa mowę pa-na Jesionka nazwał krótko:

— Ryło to na poziomie ka-tolickim.

Cytowanie „Gazety Współ-czesnej” podczas kazań w ka-tolickich świątyniach w Białymstoku poczytuję sobie... a właściwie to jakie Jesionki będą modne tej jesieni? W pepitkę, w kratkę czy czarne?

Daj głos, chichocze z kana-py.

NICZYPOROWICZ



-ZAMIENMY SIĘ: TERAZ NIECH ON PODEJMUJE DECYZJE PAN JE REALIZUJE, A JA WAS BĘDĘ KRYTYKOWAŁ

Rys. Dariusz Liwanowski

Tydzien temu wpadłem na szatański pomysł i napisałem kilka szatańskich wersetów w obronie Rzecznika Praw Oby-watełskich, który od pewnego czasu podszczypany jest przez kler katolicki za to, że osmieleł się mieć własne, ale poparte prawem, zdanie w kwestii nauczania religii w szkole.

Alifski nie musiałem długo czekać na dźwięk nożyc. W pewnej katolickiej świątyni w Białymstoku, pewien znany mi z nazwiska ksiądz, zelył „Gazetę Współczesną” oraz od-żegnał jej niektórych auto-rów od wszelkiej czci. Od wiary nie odżegnywał, bo za-łożył a priori, że takowej te-lajzy nie posiadają ani w za-nadru, ani w klapie, ani pod kołdrą i przynajmniej w tym ostatnim się nie mylił.

Tak więc spełniły się moje marzenia i do legendarnie fa-talnej opinii, którą wprawia-ły mi niektórzy łącznie z chicho-tem z kanapy, doszła anate-ma.

I bardzo dobrze, tak trzy-mać, póki nie walnie jakiś

pierun albo nie przeleci wi-cher historii.

Tymczasem tym, którzy u-ważają, że niezależna insty-tucja Rzecznika Praw Oby-watełskich jest w niezależnym i niepodległym państwie insty-tucja be, przyszedł w sukurs mały legion senatorów. Tym razem na jego czoło wysunął się, zacy skądinąd, senator Ryszard Bender.

Huknął mianowicie, że pro-fesora Tadeusza Zielińskiego należy natychmiast ze stano-wiska Rzecznika odwołać za

„laicyzację szkół”.

Zdaniem przymroczonego chyba niskim ciśnieniem sena-tora Rzecznik „stał się o-rędownikiem laicyzacji młodzie-ży polskiej, czego bezskutecz-nie próbowały dokonać PPR i PZPR.”

Senator Bender poszedł na-wet dalej, można rzec, że cał-kiem daleko. Otóż pochwalił on towarzysza Wiesława czyli

Co poradzi chichot

Władysława Gomułkę za to, że za jego panowania (świeć Pa-nie nad jego duszą) na świa-dectwach szkolnych były stop-nie z religii. Tak więc towa-rzysz Gomułka pierwszym se-krzetażem PZPR byłbym był i dlatego należy mu się sza-cunek i część bo religię w szkołach tolerował.

Senator Bender postąpił na-wet dalej niż daleko, bo wy-

którzy mają ciagoty do prze-mawiania (z ambon) poinform-mował naród, że tworzy się partyzantka mająca na celu usunięcie Rzecznika Praw O-bywatełskich, albowiem nie jest on rzecznikiem narodu katolickiego i występuje wbrew jego woli.

Senator Jesionek — trzyma-jąc się jego toku myślowego — nie jest moim senatorem i